

# NOWINY RZESZOWSKIE

Piątek, 10 maja 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 110 (4321) | Wyd. A

Nakład 65.089

Możliwość utworzenia antynasserowskiego rządu

## Rozruchy w Syrii przybierają na sile

KAIR

**J**AK PODAJE bliskowschodnia agencja prasowa MEN, w środę, 8 maja, doszło do poważnych demonstracji antybaasistowskich w Aleppo, Damaszku i innych miastach syryjskich. W Aleppo doszło do wymiany strzałów między manifestantami a policją.

Liczba zabitych, według agencji MEN, wynosi 20 osób, dzienniki libańskie przypuszczają jednak, iż dochodzi do 70. Demonstracje powtórzyły się również w dniu następnym. 9 maja, w Damaszku grupy studentów i uczniów szkół średnich opanały budynek miejscowej uczelni, obrzucając kamieniami oddziały policji i wnosząc okrzyki na cześć prezydenta Nassera.

9 maja prasa i radio syryjskie opublikowały oświadczenie ministra spraw wewnętrznych i wicegubernatora wojskowego, generała Amine el Hafeza, który w ostrych słowach potępił demonstracje nazywając je „buntem zorganizowanym przez obcych agentów i sabotażystów”.

Oskarżył on pronasserowskich unionistów o „świadome przygotowanie spisku przeciw rządowi i rewolucji syryjskiej”.

Reakcja rządu baasistowskiego na demonstracje w Aleppo i Damaszku było

natychmiastowe postawienie przed trybunałami bezpieczeństwa wielu uczestników tych manifestacji. Wszystkie dzienniki unionistyczne zostały zawieszono.

Przyczyną zawieszenia dzienników było opublikowanie, mimo sprzeciwu cenzury, oświadczenia byłych ministrów unionistycznych oskarżających partię Baas o dążenie do dyktatury.

Agencja MEN donosi z Bejrutu, że według wiadomości napływających z Damaszku, w stolicy Syrii przeprowadza się obecnie aresztowania na wielką skalę.

Ponieważ unioniści nie posiadają już własnych dzienników w Syrii, ich organami stały się teraz pronasserowskie gazety libańskie. „Al Anouar” nazywa poczynania baasistów „zbrodnią” i dodaje, że Syria stała się „wielkim więzieniem baasistowskim”.

Niezależne dzienniki libańskie przewidują utworzenie baasistowskiego rządu wojskowego pod przewodnictwem generała Hafeza, obecnie ministra spraw wewnętrznych. Rząd taki byłby prawdopodobnie zdecydowanie antynasserowski.

Jak podaje bliskowschodnia agencja prasowa MEN, w czwartek kontynuowano w Damaszku rozmowy celem opanowania kryzysowej sytuacji i utworzenia nowego rządu.

Tymczasem w stolicy kraju utrzymywała się napięta sytuacja. Patrole policji i wojska krążyły po ulicach Damaszku.

## Proces katów oświęcimskich w 1964 r.

BONN

Mimo sporządzenia już przez prokuratora aktu oskarżenia przeciwko 24 oprawcom z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu oraz znalezienia sali, która może pomieścić obserwatorów i dziennikarzy z całego świata, termin rozpoczęcia rozprawy, która toczyć się będzie we Frankfurcie nad Menem, ciągle nie jest określony. Przypuszcza się, iż ten największy proces zbrodniarzy hitlerowskich przed sądem niemieckim (jego czas trwania oblicza się na niemal pół roku), nie rozpocznie się przed 1964 rokiem.

Wśród 24 oskarżonych znajdują się dobrze znani więźniom obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu tacy oprawcy, jak ostatni komendant obozu Richard Baer, adiutant pierwszego komendanta Rudolfa Hoessa Robert Mulka i adiutant Baera Karl Hoecker, Wilhelm Boger, Franz Hofmann, kierownik „Vergasungskommando” — Josef Klehr i „Lager Gruppenleiter” Oswald Kaduk. Brak jest wśród nich ciałego lekarza obozowego, Josefa Mengele, który nie został ujęty. Jak się przypuszcza, przebywa on w Ameryce Południowej.

## Zmarł sobowtór Montgomery'ego

LONDYN

Prasa brytyjska donosi o zgonie 65-letniego aktora Meyricka Jamesa, który przez odegranie największej roli swego życia dopomógł do zwycięstwa w drugiej wojnie światowej.

James, był uderzająco podobny do marszałka Montgomery'ego. Fakt ten wykorzystywał wywiad brytyjski.

Na kilka dni przed planowanym desantem w Normandii James w mundurze marszałka Montgomery'ego został uroczysto odprowadzony na lotnisko, udając się „w podróż inspekcyjną” do Afryki północnej.

Tymczasem prawdziwy marszałek Montgomery kontynuował przygotowania do desantu w Normandii, a agencja wywiadu niemieckiego poinformowała swój sztab generalny, iż Montgomery znajduje się chwilowo w Afryce, można więc nie spodziewać się desantu w najbliższym czasie. Niespodziewanie dla Niemców, 6 czerwca 1944 roku, wojska sojusznicze wyładowały na brzegach Normandii.

## Rurociąg „Przyjaźń” w gorlickim „welonie”

Przy budowie wielkiego rurociągu naftowego „Przyjaźń” biegnącego z ZSRR przez Polskę do NRD stosowane były do izolacji antykorozyjnej importowane materiały. Obecnie używany jest polski materiał produkowany przez Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach.

Zakłady te wystały już w tym roku 90 tys. m. bież. izolacji bitumicznej, chronionej tzw. welonem szklanym, do końca zaś II kwartału wyeksportują dalsze 90 tys. metrów.

Głównym surowcem do wyrobu „welonów” jest włókno szklane.

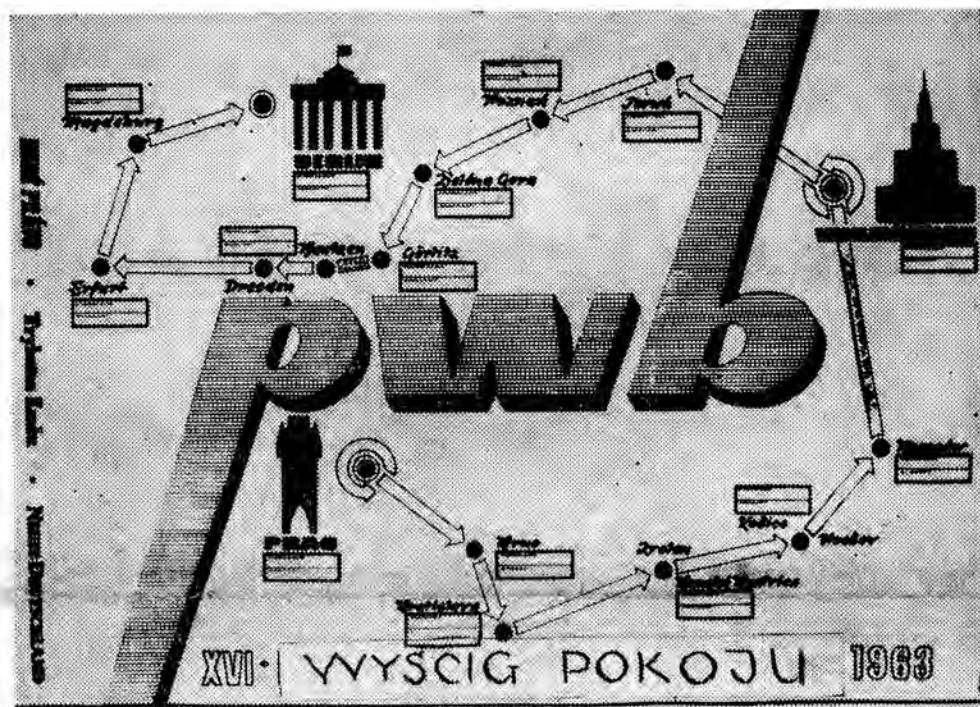
## XVI Wyścig Pokoju Praga-Warszawa-Berlin rozpoczęty

PRAGA

**P**ONAD 100 tys. widzów zgromadził stadion — kolos na Strachovie. Uroczystość otwarcia tradycyjnej imprezy „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otrzymała bogatą i interesującą oprawę.

W loży honorowej obecni byli przedstawiciele kierownictwa partii i rządu CSRS. Ambasador PRL w Pradze, Franciszek Mazur, dokonał tradycyjnego przecięcia wstęgi przy wyjeździe kolarzy na start ostry.

Sygnalem do rozpoczęcia uroczystości był przelot trzech odrzutowców, które s olbrzymim hukiem przemknęły nad stadionem. Następnie, w kolejności alfabetycznej, wjechały barwne ubrane drużyny. Przemawiał prezes UCI, Włoch Adriano Rodoni. Rozlega się hejnał wyścigu. Gra go orkiestra wojskowa, stojąc na sześciu ciężarowych samochodach. Rozlegają się oklaski. Po defiladzie kolarze udają się na start ostry. Słychać wystrzały. Wkrótce na boisko opadają na spadochronach flagi państw, uczestniczących w Wyścigu.



## Zieliński trzeci na mecie w Pradze — drużynowo i indywidualnie zwyciężyli kolarze ZSRR

Z ogromnym niepokojem oczekiwali wszyscy na pierwszy etap tegorocznego Wyścigu Pokoju. O jego trudnościach mówili wszyscy. Sytuacja stała się jeszcze groźniejsza, kiedy w momencie startu zaczął padać deszcz. Towarzyszył on kolarzom przez pierwsze 40 km. Trudna, górską trasą stała się jeszcze bardziej niebezpieczna. Były kraksy i liczne upadki. Niestety, nie ominęły one także Polaków. Z naszych reprezentantów nie przewrócił się tylko Beker i Zieliński. Pozostali odnieśli wprawdzie lekkie, ale mimo to bolesne obrażenia.

W takiej sytuacji bardzo dobra, mądra jazda zespołu polskiego jest szczególnie godna podkreślenia. Nasi zawodnicy należeli do tych, którzy nadawali ton walce. Przeważnie znajdowali się na czeluście pelotonu, ale bynajmniej nie szafowali siłami. Pierwszy etap rozegrany został przez wszystkich zawodników (ciąg dalszy na str. 2)

## Rząd USA niezadowolony z projektu dezatomizacji Ameryki Łacińskiej

WASZYNGTON

Jak donosi waszyngtoński korespondent PAF, inicjatywa prezydentów pięciu krajów Ameryki Południowej — Meksyku, Brazylii, Boliwii, Chile i Ekwadoru — w sprawie przekształcenia Ameryki Łacińskiej w strefę bezatomową, spotkała się z chłodnym, a nawet wręcz nieprzychylnym przyjęciem ze strony administracji USA.

Jest rzeczą mało prawdopodobną, by Stany Zjednoczone wystąpiły jawnie przeciwko koncepcji strefy bezatomowej (nie wyklucza się nawet „aprobaty w zasadzie”), ale z całą pewnością dążyć będą za pośrednictwem niektórych rządów południowoamerykańskich do jej stordowania lub odroczenia chwili jej realizacji.

Główne przyczyny zastrzeżeń Waszyngtonu można by ująć w następujące punkty: — Utworzenie strefy bezatomowej w Ameryce Łacińskiej mogłoby spotęgować presję w kierunku utworzenia takich stref w innych częściach świata, np. w Europie środkowej lub Azji.

— Waszyngton dowiedział się oficjalnie o tej propozycji normalnymi kanałami dyplomatycznymi. Oceńciono to zostało, jako chęć podkreślenia politycznej samodzielności i niezależności wspomnianych pięciu krajów, które w Organizacji Państw Amerykańskich tworzą tzw. „grupę neutralną”.

— Inicjatywa pięciu obejmuje również Kubę. Prezydent Dorticos, na równi z prezydentami pozostałych 4 krajów Ameryki Łacińskiej, otrzymał od prezydenta Meksyku Mateosa zaproszenie do zawarcia układu w sprawie strefy bezatomowej.

## Kopernik pouczał... piekarzy

TORUŃ

Toruńczycy, przygotowujący obchody związane z 500. rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika, ujawnili, iż mistrz niezależnie od wiekopomnego dzieła ogłosił także praktyczne wskazówki w sprawie „pieczenia chleba. Widać, że tradycje „piernikowego grodu” nie były obce synowi toruńskiego rajcy. Warto przypomnieć, iż Kopernik znany w świecie jako astronom celował w wielu innych specjalnościach był prawdziwym „homo universalis” swej epoki: lekarzem, ekonomistą, kartografem, konstruktorem mechanizmów i — wojskowym, talentami militarnymi wykazał się, dowodząc zwycięską obroną zamku biskupiego w Olsztynie, zaatakowanego przez Krzyżaków.

Graficzna mapa tegorocznego trasy XVI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin — wydana w NRD. FOT-CAF

## Po zatonięciu „Threshera” Już dwa pożary na okrętach atomowych USA

NOWY JORK

Na amerykańskim okręcie podwodnym o napędzie atomowym „Woodrow Wilson”, który w porcie marynarki wojennej USA w Vallejo (Kalifornia) wyposażony jest w instalacje oraz urządzenia, wybuchł w środę pożar. Trzech robotników doznało obrażeń. Pożar wyrządził niewielkie szkody.

Okręt podwodny „Woodrow Wilson”, który kosztuje 45 milionów dolarów oddany ma być do eksploatacji w bieżącym roku. Przeznaczony jest do wystrzeliwania rakiet „Polaris”.

Warto przypomnieć, iż we wtorek na pokładzie innego atomowego okrętu podwodnego „Flascher”, budowanego w stoczni Groton (Connecticut) wybuchł również pożar,

który spowodował śmierć trzech robotników. „Flascher” jest okrętem tego samego typu co „Thresher”, który jak wiadomo, zatonął wraz z 129-osobową załogą w dniu 10 kwietnia br.



Sytuacja baryczna: Polska leży w obszarze przejściowym między wyżem rosyjskim a wyżem azorskim.

Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże ze skłonnością do burz i przelotnych opadów w godzinach popołudniowych. Rano zamglenia i mgły. Temperatura najwyższa w dzień 23 st., w nocy ok. 10. Wiatry słabe południowo-wschodnie i wschodnie.

## CIĘKAWOSTKA

**KTO JEST WYKOLEJENCEM?**

Katka francuskiego pisarza Rogera Guerranda pt. „Pamiętniki metra” otrzymała nagrodę „Prix Chatelain” przyznawaną za najlepszą książkę o tematyce związanej z komunikacją na drogach żelaznych.

W swej książce która jest przede wszystkim studium socjologii miast, Guerrand rozprawy się ze zdaniami Salvadora Dali, że „człowiek, który w 40 roku życia jeździ metrem, to z pewnością wykolejeniec”. Pisarz utrzymuje, iż zbiorowe środki komunikacji miejskiej, a w ich liczbie metrowe, są zjawiskiem społecznym naszych czasów, a ci, którzy się ich boją, są neuropsychopatami.

## Chwile grozy przeżyła nauczycielka i 32 dzieci

PARYŻ

Chwile grozy przeżyło w ostatnią sobotę 32 dzieci i 23-letnia nauczycielka w małej szkole w Trastepuis, miejscowości leżącej w pobliżu miasta Nimes we Francji.

W pewnym momencie do klasy wpadł jeden z uczniów wołając, iż niejaki Robert Terrain, znany w okolicy jako obłąkany, wali kilofem w samochód nauczycielki. Nauczycielka zamknęła drzwi klasy i starała się uspokoić dzieci. Jednakże w kilka minut później przerażone dzieci usłyszały, jak szalenie woła: „wyprowadźcie tu dzieci, bym mógł je zabić. (Dzisiaj jestem katem)!”.

Nauczycielka wyprowadziła dzieci na drugie piętro szkoły, Terrain zaś próbował wyważyć drzwi budynku kołbą karabinu, a gdy nie udało się, wybił okno i wsunął przez nie łut, wołając, iż chce pozabijać wszystkie dzieci.

W międzyczasie zawiadomiono policję, która ostrożnie zbliżała się do groźącego właz utyciem broni szaleni. Pierwszy strzał policjanci oddali w powietrze, by ostrzec Terraina. Ten jednak stawał się coraz bardziej groźny. Dzieci skupione wokół nauczycielki usłyszały także drugi strzał, jednakże nie zobaczyły już, jak ich niedoszły kat z kulą w szyi pada na ziemię. Ciało jego bowiem zostało szybko usunięte, by oszczędzić dzieciom przykrego widoku.



PRZED DNIEM DZIAŁACZA KULTURY

12 maja będzie obchodzony — po raz drugi — w całym kraju Dzień Działacza Kultury. W sobotę w stolicy, a w niedzielę w miastach wojewódzkich, działacze kultury spotkają się z miejscowym społeczeństwem i przedstawicielami władz. Podczas uroczystości, połączonej z występami artystycznymi i spektaklami teatralnymi, odbędą się wręczenie odznaczeń i nagród zasłużonym działaczom.

**OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA „20-LECIE LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO W TWORCZOŚCI PLASTYCZNEJ”**

3 bm., w Dniu Zwycięstwa odbyło się w salach „Zachęty” w Warszawie otwarcie ogólnopolskiej wystawy pt. „20-LECIE LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO W TWORCZOŚCI PLASTYCZNEJ”.

Wystawę zorganizowały Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Obrony Narodowej i Zarząd Główny ZPAP.

**ODBUDOWA WAWELU ZBLIŻA SIĘ KU KOŃCOWI**

Jeszcze w br. zakończone zostaną prace budowlano-remontowe w tzw. zachodnim skrzydle zamku wawelskiego, w którym mieściły się kiedyś pokoje królowej i jej dworu. Odnowienie tego skrzydła zamienia trwałe od blisko 50 lat — wielkie dzieło odbudowy zamku wawelskiego.

**KWIATY ZA 35 TYS. ŻŁ. W JEDNYM KOSZYCZKU**

Pracownica jednego z warszawskich instytutów naukowych nabyła w ogrodzie dendrologicznym w Przeleścach w pow. Przysice, sadzonki magnolii, które przeznaczone są dla potrzeb instytutu. Zmieszcziły się one w jednym koszyczku i kosztowały 35 tys. zł. Była to chyba najdroższa wianka, jaką kiedykolwiek miała kobieta.



W CIĄGU 16 LAT ZSRR ZBUDUJE AKCELERATOR NA BILION ELEKTRONOWOLTÓW

Niedaleko od Moskwy trwają prace przy budowie największego w świecie akceleratora protonowego. Ma on przyspieszać cząstki atomowe do energii 60-70 miliardów elektronowoltów, czyli dwa razy większej niż dotychczasowe największe akceleratory: w Brookhaven (USA) i w ośrodku Cern pod Genewą.

Tymczasem uczeni radziecy oznajmili, że już od 2 lat pracują nad zbudowaniem „akceleratora cybernetycznego”, który nadawałby cząstką fantastyczną wprost energię od 300 miliardów do biliona elektronowoltów. (NNT-PAP)

**NIE MOŻNA ODNALEZĆ „THRESHERA” — PROJEKT ZATOPIENIA DRUGIEJ ŁODZI**

Dowództwo marynarki wojennej USA rozważa projekt zatopienia starego okrętu podwodnego w okolicy, gdzie zaginęła „Thresher”. Niektórzy eksperci sądzą, że być może — drugi okręt naprowadzi poszukiwaczy na miejsce ostatniego spoczynku szczątków atomowego okrętu. Ten desperacki plan wysunięto w związku z niepowodzeniem dotychczasowych 4-tygodniowych poszukiwań „Threshera” na dnie Atlantyku. (NNT-PAP)

**REWIZJONISCI ORGANIZUJĄ WIELKI ZJAZD „SŁAZAKÓW”**

Zachodniemieckie organizacje rewizjonistyczne zapowiadają wielki zjazd „Słazaków”. Ma się on odbyć w Kolonii, na początek

**DELHI**

Nepal wypowiedział wojnę tygrysom. W wielkiej ofensywie, rozpoczętej z inicjatywą samego króla Mahendry, biorą udział 2 tysiące ludzi i 300 słoni. Myśliwi dużymi grupami, strefa po strefie, przeczesują dżunglę w poszukiwaniu drapieżników. Specjalni obserwatorzy z umieszczonych wysoko na drzewach posterunków śledzą ruchy dzikich zwierząt, by wykryć w ten sposób tygrysy szlaki.

Akcję tę podjęto w związku z poważnym rozmnożeniem się w Nepalu tygrysów — ludobójców. Jak wiadomo, nie

# ZSRR wypowiada się za pokojowym współistnieniem

Artykuł marszałka Malinowskiego w „Prawdzie” z okazji 18. rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami

**MOSKWA**  
W obszernym artykule marszałka Malinowskiego, zamieszczonym w „Prawdzie” i poświęconym 18. rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, autor podkreśla, iż zwycięstwo ZSRR w decydujący sposób wpłynęło na wynik całej drugiej wojny światowej i miało olbrzymie konsekwencje ogólnoswiatowe i historyczne.

Przypominając, że z pożogi wojennej świat wyszedł już nie taki, jakim był wówczas, gdy imperialiści zepchnęli go w otchłań wojny, że socjalizm stał się decydującą siłą na arenie światowej, że rozpadł się haniebny system kolonializmu, marszałek Malinowski stwierdza: „Jednakże wszystko to, jak się okazuje, niczego nie nauczyło monopolistów”.

Marszałek Malinowski z ubolewaniem stwierdza, iż są ludzie, którzy z kryzysu w Strefie Morza Karaibskiego nie wyciągnęli prawie żadnych wniosków. Ma on zwłaszcza na myśli ministra obrony USA McNamare, który wciąż jeszcze trwa na starych pozycjach. „Nie może nie budzić zdziwienia niesłychany cynizm, z jakim ta oficjalna osoba mówi o wojnie rakietowo-nuklearnej” — pisze marszałek Malinowski. — „Dla niego wojna nuklearna, to w pełni dopuszczalna metoda rozwiązywania problemów międzynarodowych”.

Podkreślając, że groźby pod adresem ZSRR nie są niczym nowym, marszałek Malinowski pisze: „Nikommu nie zagrozamy i nikogo nie straszamy. Jednakże zawziętym zwolennikom wojny naród radziecki mówi: czeka was okrutna kara, jeśli przyjdzie wam do głowy mówić z nami językiem broni nuklearnej”.

W dalszym ciągu swego artykułu minister obrony ZSRR stwierdza, że dzisiaj znowu wzrosło niebezpieczeństwo zagrażające sprawie pokoju. Przyczyny tego widzi on w militarno-politycznym spisku Francji i NRF, w posunięciach zmierzających do utworzenia nuklearnych sił NATO, w upartym dążeniu Pentagonu do rozmieszczenia jak największych ilości broni

## Kennedy nie jest dobrej myśli co do możliwości zawarcia układu o zakazie prób jądrowych

WASZYNGTON

Srodowa konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego stała pod znakiem napięcia wokół zajęć w Birmingham.

Prezydent zapytany, co sądzi o tym, iż policja szczerła psami demonstrantów murzyńskich i rozpędzała ich strumieniami wody z sikawek, wyraził nadzieję, że konflikt w Alabamie „zostanie rozwiązany w sposób pokojowy”.

Kennedy zakomunikował, że kupcy w Birmingham wykazują zrozumienie dla wymogów sytuacji. (Jak wiadomo, demonstracja ludność murzyńska domaga się m. in. prawa korzystania ze sklepów przeznaczonych dla białych).

rakietowo-nuklearnej w innych krajach.

„Oczywiście nie możemy obojętnie spojądać na krowania wrogów pokoju — oświadcza marszałek Malinowski. — Związek Radziecki i inne państwa obozu socjalistycznego podejmą należyte kroki dla umocnienia swej zdolności obronnej”. Minister obrony ZSRR stwierdza następnie, że niezależnie od tego, jaką drogą broń nuklearna znajdzie się na przykład w rękach zachodniemieckiej Bundeswehry, Związek Radziecki uważa to będzie za bezpośrednie zagrożenie swych żywotnych interesów i będzie zmuszony uczynić wszystko, co nieodzowne, dla zapewnienia swego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa swych sojuszników”.

Marszałek Malinowski jeszcze raz podkreśla, iż ZSRR wypowiada się za pokojowym współistnieniem państw i walczy o to, aby w ekonomicznym współzawodnictwie z kapitalizmem wykazać wyższość nowego ustroju, odpowiadającego dążeniom wszystkich narodów.

Na temat rokowań nuklearnych Kennedy oświadczył, że nie jest dobrej myśli co do możliwości zawarcia układu o zakazie prób jądrowych. (Ostatnio w USA Partia Republikańska oraz część kongresmenów demokratycznych rozpoczęła kampanię przeciwko wstrzymaniu eksperymentów jądrowych — przyp. red.).

Mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie prezydent oznajmił, że „w razie agresji lub przygotowywania agresji w tej części świata Stany Zjednoczone poprą odpowiednie posunięcia w ONZ i podejmą inne posunięcia na własną rękę”.

## Proces anglo-amerykańskich szpiegów w Moskwie



Na zdjęciu: Kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR, (od lewej): generał wojsk inżynierskich SERGIUSZ MARASANOW, generał korpusu sądowego WIKTOR BORYSOGLEBSKI — przewodniczący kolegium oraz generał wojsk inżynierskich IWAN CYGANKOW. CAF — radiotele

## Higiena osobista — niezbędnym warunkiem zdrowia

Z uwagi na zwiększoną ostatnio liczbę zachorowań na dur brzuszny i czerwonkę w naszym województwie, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie podaje następującą informację:

Dur brzuszny jest ciężką, długotrwałą chorobą, mającą skłonność do przebiegu epidemicznego. O szerzeniu się duru brzuszego decydują warunki sanitarne mieszkań, wodociągów, kanalizacji oraz czystość osobista. Dur brzuszny jest przede wszystkim chorobą „brudnych rąk”.

Podstawowym środkiem zabezpieczającym przed zachorowaniem są szczepienia ochronne, które przeprowadzane są co roku w punktach szpitalnych przy ośrodkach zdrowia i poradniach lekarskich. W obecnie zaistniałej sytuacji epidemicznej zwracamy się do społeczeństwa o poddanie się tym szczepieniom. Szczepieniem podlegają osoby w wieku od 5 — 60 lat. Zwolnienia od szczepień może udzielić osobom chorym tylko lekarz.

Następnym ważnym czynnikiem, zapobiegającym szerzeniu się zachorowań na dur brzuszny, jest przede wszystkim przestrzeganie w najwyższym stopniu zasad higieny osobistej, dokładne mycie owoców i jarzyn, picie przegotowanego mleka i wody, staranne mycie naczyń stołowych i kuchennych i splukiwanie ich gorącą, przegotowaną wodą.

Każdy człowiek skarżący się na ból głowy, biegunkę oraz temperaturę winien natychmiast zgłosić się do badania lekarskiego, gdyż może być źródłem rozszerzenia się zachorowań na tak groźną chorobę, jaką jest dur brzuszny.

## XVI Wyścig Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ków rozważnie. Przez wiele kilometrów jechała duża, zwarta grupa, a wszelkie próby ucieczek były szybko likwidowane. Dopiero kraksy spowodowały rozbitcie dużego pelotonu, ale i tak na metę przyjechała kilkudziesięciosobowa grupa.

Zawodnicy wystartowali w strugach deszczu. Błoto na wielu odcinkach prawie całkowicie pokrywało szosę. Na 40 km. mamy pierwszą kraksę. Leżą tam m. in. Fornalczyk i Gawliczek. Przewraca się także Kudra. Fornalczyk musi zmieniać rower, Gawliczek zostaje i potem obserwujemy efektowną pogoń za czołową grupą, ale młodego, utalentowanego kolarza.

W pogoń zrzuca się także Fornalczyk, lecz wiele go to kosztuje i na ostatnich kilometrach odpada z grupy. Kudra nic nie stracił — jechał dalej.

Na 49 km. pierwsza premia górską pada łupem Czechosłowaka, Laczko. Dwa następ-

ne miejsca zajmują weterani — Schur (NRD) i Kapitonow (ZSRR). W połowie etapu obserwujemy tragedię zespołu włoskiego. Jeden z zawodników ma defekt, trzech następnych zostaje mu do pomocy. Potem z tej zwłódników jeden ma uszkodzenie roweru i Włosi w zasadzie zostają wyeliminowani z walki zespołowej na tym etapie.

Tymczasem główny peloton dojeżdża do Kladna, gdzie lotny finisz wygrywa Belg Haeseldonck przed Rumunem Cosmą i Czerepowiczem (ZSRR). W końcówce Polacy próbują ataków, ale bez powodzenia. Na stadion wjeżdża liczna grupa. Na 5 pozycji znajduje się Zieliński. Po efektownym finiszu wywalcza on trzecią pozycję.

Warto jeszcze podać, że w jednej z kraks znalazł się nasz reprezentant, Chłtiej, który stracił dużo czasu i kierownictwo zespołu polecilo mu nie nadużywać sił na zbyt forsowną pogoń.

## Wyniki I etapu

OFICJALNE WYNIKI INDYWIDUALNE I ETAPU DOOKOŁA PRAGI:

1. Czerepowicz (ZSRR) 3:04.53 (z bonifikatą)
2. Haeseldonck (Belgia) 3:05.23 (z bonifikatą)
3. Zieliński (Polska) 3:05.53
4. Harrings (Holandia) 3:05.53

14. Australia 9:40.53
15. Finlandia 9:41.00
16. Bułgaria 9:41.54
17. Maroko 9:44.40
18. Węgry 9:48.10
19. Norwegia 10:32.11

## Rozmówki na mecie

Trainer polskiej drużyny

WŁ. WANDOR:

„Z jazdy dzisiejszej jestem zadowolony. Wprawdzie nasi reprezentanci mieli liczne upadki, jednak nie było to winą ich nieumiejętności. Po pierwszszym etapie jest już pewna rozpoznawanie sił. Trasa była niezwykle trudna, śliska, miejscami pełna błota”.

ZIELIŃSKI:

„Sam nie wiem, jak mi się udało wywalczyć na finiszu to trzecie miejsce. Miałem przecież skurcz nogi i zupełnie nie mogłem „krecić”.

BEKER:

„Jeszcze w bramie stadionu jechałem na piątej pozycji. Cóż z tego, kiedy był taki tłok, zajechnano mi drogę i musiałem spaść na dalszą pozycję”.

GAWLICZEK:

„Przy zjazdach na śliskiej szosie wielu zawodników hamowało zbyt raptownie, co było główną przyczyną kraks. W jednej z nich i ja leżałem”.

FORNALCZYK:

„Tak, przyznaję, na ostatnim wzniesieniu zabrakło mi sił po tej morderczej pogoń, ale poza tym trochę przepuszczaliśmy mi łańcuch, co utrudniało płynną jazdę”.

CHŁTIEJ:

„Po minięciu mety trochę kuleję. — Mam jeszcze na głowie trochę żużlu po tej kraksie, w której leżałem. Całe szczęście, że nie... w głowie”.

Zwycięzca etapu CZEREPOWICZ, jak zresztą wielu poprzednich zwycięzców, uważa, że trasa nie była bardzo trudna. Jego zdaniem, w licznej czołówce była zbyt duża liczba kolarzy, jeszcze dość słabych technicznie.

## Dobry start polskich żużlowców w mistrzostwach świata

W oczekiwaniu na przyjazd kolarzy na metę I etapu XVI Wyścigu Pokoju, na stadionie na Strachowie w Pradze rozegrano I eliminację do indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Oprócz 5 zawodników gospodarzy na starcie stanęło 5 Polaków oraz po 3 reprezentantów ZSRR i NRD. Dobrze spisali się nasi reprezentanci, z których 4 zakwalifikowało się do następnej eliminacji. Jedynie Słaboń pojechał poniżej swych możliwości, zajmując 10 miejsce. Zwyciężył Flechanow (ZSRR) — 14 pkt przed Kapetnem (CSRS) i Zyto (Polska) — po 12 pkt. Dalsze miejsca w pierwszej ósemce, dając awans do następnej eliminacji, zajęli: 4. Ledecy (CSRS), 5. Migos (Polska), 6. Tkocz (Polska), — po 10 pkt., 7. Rogal (Polska) — 8 pkt., 8. Kovar (CSRS) — 8 pkt. Rezerwowym będzie Holub (CSRS), który zajął 9 lokatę.



Kilka dni temu zaczęto budowę rotundy gmachu PKO przy zbiegu Al. Jerolimskich i ul. Marszałkowskiej w Warszawie. Konstrukcja gmachu w kształcie kołystym będzie jedyną budową tego typu w Warszawie. Głównym projektantem jest mgr inż. J. Jakubowicz z Miastoprojektu-Śródmieście, wykonawcami zaś tej budowy przedsiębiorstwa PBM-ADM i warszawski Mostostal. Kubatura budynku wyniesie 20 000 m sześć, a sama jego konstrukcja będzie miała ponad 100 ton aluminium. Wysokość budowli ponad poziom ulicy ma mieć 13,5 m. Obecnie trwają prace montażowe konstrukcji budowy. Prowadzi je mgr inż. St. Piotrowski z Mostostalu Warszawa. Konstrukcja tego oryginalnego gmachu ma być gotowa w ciągu dwu miesięcy, cały gmach zostanie oddany do użytku w drugim półroczu 1964 r. Obecnie montuje się słup środkowy konstrukcji, który waży 7,2 tony. Ma on służyć do celów poczty pneumatycznej, kanalizacji gmachu oraz aklimatyzacji. Na zdjęciu: Na budowie rotundy. CAF - fot. Tyminski

JEDNA Z UCHWAŁ Egzekutywy KW „zaleca organowi prasowemu KW PZPR „Nowinom Rzeszowskim” wzmocnienie walki z wszelkimi przejawami tłumienia krytyki oraz bezduśnym i formalnym stosunkiem do spraw należnym ludziom pracy, w świetle obowiązującego ustawodawstwa wytycznych polityki naszej partii”.

Zgodnie z uchwałą, z tymi orzeczeniami walczyć i nadal zdecydowanie będziemy się im przeciwstawiać. Oczywiście, zadanie to nie jest łatwe. Jak trudno zdobyć się na właściwą reakcję, na krytykę prasową, może posłużyć przykładem nasza publikacja z dn. 29 XI 1962 r. pt. „Grzywna za działalność społeczną”.

Napisaliśmy artykuł w obronie przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Jaworniku Polskim (pow. Rzeszów), Z. Wiśniowskiej, którą chciały ukarać przez kolegium przewodniczący GRN w Jaworniku Polskim, tow. Bolesław Koleczek.

Poprzedni artykuł napisaliśmy w oparciu o znaną cytelnikom opinię o Wiśniowskiej, wydaną przez Pow. Związek Kolek Rolniczych w Rzeszowie, o dobrej opinii z 16 VIII 1961 r. wydaną (przed nieporozumieniem) przez przewodniczącego GRN, tow. Koleczka oraz w oparciu o zawi-

domienie skierowane do Z. Wiśniowskiej przez Prez. PRN w Rzeszowie, gdzie czytamy: „W odpowiedzi na skargę Obywatela wniesioną do KW PZPR w sprawie niewłaściwego postępowania przewodniczącego GRN Jawornik Polski — Prezydium PRN w Rzeszowie po zbadaniu sprawy na miejscu wyjaśnia, że

wykazało, że członkowie tej organizacji nie potrafili rzeczowo rozpatrzyć tej sprawy. Na pierwszym zebraniu, na które zaproszono przedstawiciela redakcji i instruktora KP, głównym punktem obrad było sprawozdanie z gospodarczej działalności GRN, które złożył jej przew. Koleczek.

temnicy z pewnością chcą się dowiedzieć, jak zakończyła się sprawa ukarania ob. Wiśniowskiej.

Po wniesionym odwołaniu przez ob. Wiśniowską do kolegium wojewódzkiego, jak wiadomo, uchylono ono orzeczenie kolegium pierwszej instancji i równocześnie przekazało temu samemu kolegium do ponownego rozpatrzenia. Skrytykowane przez nas kolegium karno-administracyjne przy Prez. PRN w Rzeszowie na odbytej rozprawie 10 stycznia br. po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym postanowiło wymierzyć ob. Wiśniowskiej grzywnę w pierwotnej wysokości. Ukarana odniosła się ponownie do kolegium wojewódzkiego, które po rozpatrzeniu sprawy 4 lutego br. orzeczenie pierwszej instancji zatwierdziło.

Mimo naszego wyjaśnienia w artykule, że ówczesna przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Jaworniku Polskim, ob. Wiśniowska, została skierowana do kolegium karno-administracyjnego na skutek oskarżenia przew. GRN, Koleczka, niewiele to pomogło.

Ob. Wiśniowska przeprowadziła w Jaworniku Polskim trzy kilkumiesięczne kursy kroju i szycia, była więc znana szerszemu ogółowi, jako osoba posiadająca umiejętności szycia. Nic więc dziwnego, że wiele kobiet zwracało się do niej po śledztwo, ażeby im pomogła w szyciu czy kroju.

W czasie pierwszej i drugiej rozprawy nikt oprócz Koleczka, który podpisał za wiadomości, nie zeznał, że Wiśniowska od kogokolwiek pobierała za szycie pieniądze. Jej syn dobrowolnie i szczerze powiedział, że niektóre kobiety za tę pomoc przynosiły Wiśniowskiej jaja, mleko lub trochę mąki. Niestety, kolegia dopatrzyły się w tym przestępstwa i ukarały przew. KGW grzywną.

Śmiemy stwierdzić, że postępek podyktowała nieznajomość stosunków wiejskich i że zrozumiana solidarność urzędnicza.

STANISŁAW GOLEŃ EDWARD WALAWSKI

# Szkodliwa jednostronność

podniesione zarzuty dotyczące przekwaterowania do nowego mieszkania okazały się słuszne. Wskazane mieszkania nie nadaje się w chwili obecnej do zamieszkania z uwagi na grożące niebezpieczeństwo zawalenia się stropu, brak pomieszczeń gospodarczych na składowanie węgla oraz niedostateczne bezpieczeństwo przeciwpożarowe”.

Na podstawie tych dokumentów wskazaliśmy na przeważający tłumienia krytyki przez przewodniczącego GRN, który po złożonej na niego skardze przez Wiśniowską podpisał „protokół - doniesienie” do kolegium karno-admin. przy Prez. PRN w Rzeszowie o ukaranie jej za rzekome prowadzenie warsztatu krawieckiego.

Dalsza część artykułu dotyczyła kolegium karno-administracyjnego przy Prez. PRN w Rzeszowie, które wbrew obowiązującym przepisom procedury ukarało Wiśniowską grzywną. W związku z tym otrzymaliśmy pismo z dn. 19 I 1963 r. z Prez. WRN w Rzeszowie, w którym czytamy:

„Od tego orzeczenia o ukaraniu w/w wniośna odwołanie do kolegium wojewódzkiego, które po przeanalizowaniu całości sprawy uchyliło orzeczenie kolegium pierwszej instancji, celem ponownego przeprowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego. Jak bowiem stwierdzono, artykuł prasowy dot. postępowania wyjaśniającego był słuszny, ponieważ kolegium podejmując orzeczenie o ukaraniu, oparło się jedynie na informacji złożonej na piśmie z dnia 2 X 1962 r. przez posterunek MO w Hyzynie, a nie przesłuchało na powyższą okoliczność świadków”.

Takie stanowisko zajęło Prez. WRN w Rzeszowie. Natomiast wręcz zaskakująco zareagował na krytykę prasową przew. GRN, B. Koleczek. Dla własnej obrony odwołał się do organizacji partyjnej. Gdyby POP w Jaworniku Polskim osadziła całą sprawę bezstronnie, nie można byłoby mieć przeciwko temu żadnych zastrzeżeń. Pierwsze zebranie POP odbyte 9 grudnia 1962 r., i drugie zebranie z 18 kwietnia br.

## Promienie „X” rano mniej groźne

Radiolodzy amerykańscy odkryli, że zwierzęta różnie reagują na promieniowanie rentgenowskie, zależnie od pory nasławienia. Szczury, które wchłonęły dawkę 900 rentgenów o godz. 9 rano, jeszcze po 130 dniach były wszystkie żywe i zdrowe. Natomiast żaden ze szczurów, które taką dawkę promieni rentgenowskich otrzymały o godzinie 21, nie żył dłużej niż 13 dni. Długość życia odgrywa tu tak istotną rolę, że tego uczeni jeszcze nie ustalili. Eksperymenty trwają. (NNT-PAP)

Zamiast dyskusji nad sprawozdaniem, ograniczono się tylko do obrony skrytykowanego. Usiłowano podważyć słuszność artykułu. Poza zebraniem, niektórzy członkowie podkreślali pracę społeczną Wiśniowskiej, ale na zebraniu nikt tego nie uczynił. Nawet tow. Z. Trzyna, który w swoim liście do redakcji napisał: „To co zrobiła ob. Wiśniowska dla Jawornika tego nikt nie zaprzeczy”, ale w dyskusji o tym nie wspominał. Wystąpienie zaś J. Biatego było całkowicie niepokojące. Szkoda, że instruktor KP, tow. J. Micał, opiekun POP w Jaworniku Polskim nie potrafił zająć w tej dyskusji słusznego stanowiska i nie wyjaśnił zebraniem, na czym polega znaczenie krytyki prasowej.

Członkowie tej organizacji zapomnieli o statutowym obowiązku, że do zadań każdej POP należy: „Wychowanie członków partii w duchu śmiałej krytyki, samokrytycyzmu i nieprzejednanej walki z wszelkimi brakami, i nieprawidłowościami, wyciąganie wniosków ze słusznej krytyki, branie w obronę przed szkodliwymi zarzutami”.

Nie twierdzimy bynajmniej, że Wiśniowska była idealną i wszystkie prace społeczne wykonywała bezinteresownie. Za prowadzenie kursów i dziecińców jej planem, co jest zrozumiałe w jej ciężkiej sytuacji materialnej.

Nawiązując do naszego artykułu pt. „Grzywna za działalność społeczną” nasi czy-

# Ogólnopolskie spotkanie archeologów w Rzeszowie

Dzisiaj rozpoczyna się w Domu Kolejarza w Rzeszowie ogólnopolski sejmik archeologów, który będzie trwał trzy dni. Program przewiduje odbycie w pierwszym dniu otwartej sesji naukowej, w drugim — Walnego Zjazdu Delegatów Oddziałów Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, a trzeci — niedzielę, 12 bm. — wykorzystają uczestnicy spotkań na poznanie pętli bieszczadzkiej oraz zwiedzenie muzeów i zabytkowych miejscowości południowej części województwa rzeszowskiego.

Głównym tematem sesji naukowej jest okres kultury wczesnego średniowiecza w Polsce, szczególnie na terenach południowo-wschodnich kraju. Prof. dr W. Hensel mówić będzie o nowych badaniach nad kulturą wczesnośredniowieczną, doc. dr Aleksander Gardawski wygłosi odczyt pt. „Dzieje i kultura Polski południowo-wschodniej przed X wiekiem”, natomiast doc. dr Franciszek Kotula wygłosi prelekcję na temat XIV-wiecznego osadnictwa śląsko-luzycyjskiego w dorzeczu średniego Wisłoka.

Program sesji przewiduje również referaty dr Jana Machnika na temat „Eneolit i początki brązu w dorzeczu Sanu i Dniestru”, prof. dr Rudolfa Janki — „Okres lateński i rzymski na terenie rzeszowskim”, doc. dr Andrzeja Zakiego — „Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu” i inne. W Muzeum Okręgowym zostanie otwarta wystawa obrazująca pradzieje Rzeszowszczyzny. Wieczorem archeo-

logowie spotkają się w zabytkowym ratuszu z członkami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie.

Organizatorem sesji naukowej, która odbędzie się pod protektorem przewodniczącego Prez. WRN w Rzeszowie, ob. Michała Ostrowskiego, jest Zarząd Główny i Zarząd Oddziału rzeszowskiego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.

Walny Zjazd Delegatów Oddziałów PTA odbędzie się w sobotę, 11 bm. Prócz spraw organizacyjnych, charakterystycznych dla dorocznych spotkań, przewidziane jest sprawozdanie Komisji Statutowej. Należy się spodziewać, że rzeszowski zjazd zapisze się w historii Towarzystwa wprowadzeniem w życie statutu.

Z okazji obchodzonego obecnie Tygodnia Ziemi Zachodnich, kierownik Ośrodka Metodycznego Historii w Rzeszowie, Marian Aleksiewicz, wygłosi w czasie zjazdu odczyt na temat udziału mieszkańców woj. rzeszowskiego w zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich.

Zorganizowanie sesji i Walnego Zjazdu w Rzeszowie jest bezprecedensowym wyróżnieniem miejscowego ośrodka archeologicznego. O popularności tej dziedziny wiedzy w naszym województwie świadczą chociażby istnienie tu aż trzech oddziałów PTA, najstarszego w Rzeszowie oraz bratnich placówek w Przemyślu i Krośnie. M. G.

# Nowelizacja ustawy o radach narodowych

- ◆ Dalszy wzrost roli i znaczenia rad i ich komisji
- ◆ Ochrona prawna radnych

Rada Ministrów zatwierdziła w ostatnich dniach projekt nowelizacji ustawy o radach narodowych. Celem projektu, który przedłożony zostanie Sejmowi, jest dostosowanie obowiązujących przepisów prawnych do zwiększonych — zgodnie z uchwałami VIII Plenum KC PZPR — zadań stojących przed radami.

Nowelizacja wprowadziła dosyć istotne zmiany do obowiązującej obecnie ustawy o radach narodowych z roku 1958. Znacznie wzrosną uprawnienia wojewódzkich rad narodowych (i rad miast wydzielonych z województw), staną się one koordynatorami wszelkich poczynań gospodarczych na swoich terenach.

Projekt zobowiązuje m. in. kierownictwa i organa samorządu robotniczego zakładów i przedsiębiorstw nie podporządkowanych radom (przemysł kluczowy, spółdzielczość itp.) do współpracy z radami narodowymi. Rady będą miały obowiązek czuwania nad działalnością tych przedsiębiorstw w zakresie zatrudnienia, budownictwa mieszkaniowego, inwestycji socjalno-kulturalnych, gospodarki wodą, energią elektryczną i gazem, jak też i w innych dziedzinach mających znaczenie dla gospodarki terenowej. Równocześnie WRN zostaną upoważnione do brania udziału w opracowywaniu i rozpatrywaniu projektów wszystkich ważniejszych inwestycji i opiniowania lub ustalania dla nich lokalizacji. Ponadto będą miały prawo sprawdzania, w jaki sposób wykorzystywane są zdolności produkcyjne przedsiębiorstw przemysłu kluczowego oraz kontrolowania działalności spółdzielczości i ustalania dla niej kierunków rozwoju i zadań. Działalność wszystkich jednostek gospodarczych z danego terenu oceniana będzie na sesjach rady.

Projekt określa uprawnienia gromadzkich rad narodowych w zakresie planowania. Będą one opracowywać i uchwalać wieloletnie programy rozwoju gospodarczego gromad, szczególnie w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa, zaopatrzenia i usług, skupu, budowy lokalnych dróg, urządzeń socjalnych i kulturalnych itp.

Rozszerzone zostaną uprawnienia komisji rad. Będą one posiadały prawo udzielania

kierownikom wydziałów wiążących (w zakresie ustalonych przez Radę Ministrów lub odnośną radę narodową) zaleceń i opinii. Wzrost znaczenia komisji podkreśla również i ten przepis projektu, który stanowi, że prezydium RN powołuje i odwołuje kierownika wydziału po zasięgnięciu opinii odnośnej komisji. Uchwałą w tej sprawie powinna być przedłożona na najbliższej sesji rady do zatwierdzenia.

Niezmiernie ważny z punktu widzenia ochrony prawnej radnych jest przepis stanowiący, że radnego w czasie trwania jego kadencji można będzie zwolnić z pracy jedynie za zgodą Prezydium RN. Zapewni to radnym — a dotyczy to blisko 180 tysięcy osób — możliwość działania bez obawy o utratę pracy. Zwiększeniu ich aktywności sprzyjać też będzie przyznanie im prawa interpelowania również w okresie między sesjami rady. (AR)

## Kolorowe zdjęcie w ciągu 60 sek.

Prasa zachodnią donosi o wprowadzeniu na rynek rewelacyjnych błon fotograficznych „Polaroid”. Za ich pośrednictwem można uzyskać zdjęcia kolorowe z pominięciem całego laboratoryjnego, bardzo złożonego procesu fotochemicznego.

Wykonana specjalną metodą, wielowarstwowa błona typu „Polaroid” zwinięta jest w kasetki razem z papierem światłoczułym. W kasetce, w specjalnych pojemnikach, znajdują się również aktywizujące materiały chemiczne, grające m. in. rolę wywoływacza i utrwalacza. Z aparatu fotograficznego wyjmując się całkowicie gotowe zdjęcia, po upływie zaledwie 60 sekund od momentu ich wykonania.

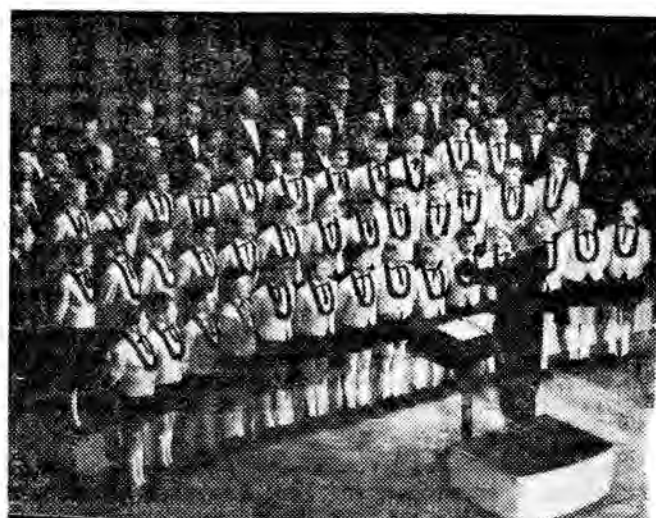
Ta nowa technika, wynaleziona w USA i dopracowana w wyniku wieloletnich badań, zapowiada się jako rewelacja w dziedzinie kolorowych zdjęć amatorskich. Dotychczas proces laboratoryjnej obróbki chemicznej zdjęć kolorowych, złożony z około 20 odrębnych etapów i dość zawiły, był jedną z istotnych przeszkód na drodze do masowego rozpowszechnienia fotografii kolorowej wśród amatorów.

# Czwartki techniczne

Członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w Woj. Przedsiębiorstwie PKS, Oddz. w Krośnie, są nowatorami postępu technicznego. Opracowali i zastosowali wiele wartościowych wniosków racjonalizatorskich, zwłaszcza w stacji obsługi. Ich praca spotyka się z uznaniem kierownictwa zakładu. Niejako więc w nagrodę KTiR ostatnio otrzymał nową siedzibę, która bardziej odpowiada potrzebom.

tycznie urządzony, stał się ogniskiem życia techników. Organizowane są tutaj czwartki techniczne, w czasie których „pekaesowcy” dyskutują na temat problemów technicznych w komunikacji. Klub TiR wyposażono również w telewizor, magnetofon i aparat filmowy. Wkrótce wyświetlać się tu będą filmy techniczne. Otwarta zostanie także biblioteka fachowa. (m)

Po sukcesach w Ameryce — chór chłopięcy pod dyktando St. Stulgroza wystąpił ostatnio w Poznaniu a pierwszym koncertem po powrocie z zagranicy...



CAF fot. Stażyszyna

### „Bystrzyca” do Warszawy

Linie kolejowe w województwie rzeszowskim obsługiwane są przez kolejarzy, którzy podlegają dwóm dyrekcjom, a mianowicie: krakowskiej i lubelskiej. Kolejarze z krakowskiej DOKP zdobyli i miejsce we współzawodnictwie międzydyrekcyjnym za rok 1962, a lubelskiej DOKP uzyskali zaszczytne drugie miejsce. Warto podkreślić, że krakowska DOKP już po raz trzeci zdobyła palmę pierwszeństwa w kraju, a lubelska po raz pierwszy wysunęła się na drugie miejsce, wyprzedzając tym razem katowicką DOKP.

Sukcesy obydwu dyrekcji, na które złożyła się również praca kolejarzy z województwa rzeszowskiego są godne podkreślenia. Szczególnie jednak jest wartościowy wynik lubelskiej DOKP, która choć ma znacznie gorsze warunki pracy i uboższe wyposażenie techniczne od swojej imienniczki z Katowic, to jednak dzięki wysiłkowi kolejarzy poszczególnych węzłów dołądziła uzyskać wskaźniki zapewniające zdobycie II miejsca w Polsce.

Alé kolejarze lubelskiej DOKP nie spoczęli na przyśłowiu laurach i przystępowali w nowym rozkładzie jazdy dalsze usprawnienia w ruchu pasażerskim. Mieszkańcy naszego województwa przyjmą niewątpliwie z dużym uznaniem dodatkowe połączenie ze stolicą. Otóż tzw. „Bystrzyca”, pociąg ekspresowy z miejscówkami, o lokomotywie spalinowej, kursujący dotychczas na linii Lublin — Warszawa i Warszawa — Lublin, będzie w nowym rozkładzie jazdy wyjeżdżał z Rzeszowa przez Przeworsk, Lublin do Warszawy i z powrotem. Będzie to dzienne połączenie.

I jeszcze jedna sprawa. Dużo ostrojsze się mówi o likwidacji kolei wąskotorowych, jako coraz bardziej nierentownych. W tym wypadku chodzi o linię Przeworsk — Dynów. Według informacji uzyskanych z lubelskiej DOKP, której podlega wspomniana linia, to nie należy spodziewać się jej likwidacji. Ewentualnie może nastąpić modernizacja, tzn. zmiana trakcji parowej na spalinową.

(ap)



#### NERWOWO NIE WYTRZYMAŁEM

Na wiosnę zapotrzebowanie na wapno jest dość duże. Każda jego ilość, która przychodzi do GS w Strzyżowie, natychmiast jest rozchwytywana. Szkoda tylko, że przy sprzedaży wapna stosowane są sztucznie trudności. Tak np. dostarczono do GS wagon wapna 15 kwietnia br. Byli tacy, że udało im się wapno kupić wprost z wagonu. Ja zaś należałem do tych, którzy zgłaszali się po niego na następny dzień. Gdy stanęliśmy w kolejce wyszedł wówczas pracownik GS i oświadczył, że dziś wapna sprzedawać nie będą, gdyż nie mają rachunku i nie wiedzą, jaka jest cena.

Ludzie z miejsca wykryli podstęp i powiedzieli: jeśli sprzedawaliście wapno wczoraj i cena była wiadoma, nie widzimy więc powodu, aby nie sprzedawać go dzisiaj. Ustawiliśmy się w kolejce. Stał się o godzinie 5.15, stałem do 10.30, wreszcie nie wytrzymując nerwowo i fizycznie z kupna wapna zrezygnowałem. Stało się tak dlatego, że przy sprzedaży nie przestrzegano kolejki ani porządku.

AP — Łętownia

#### DROGA, DROZKA...

W gromadzie Trzcinka k/Jasła droga biegnąca od świetlicy Kółka Rolniczego w kierunku Zakładów Chemicznych „Gamrat”, na przestrzeni kilkuset metrów, w czasie deszczów przedstawia się niżej wszelkiej krytyki. Przechodząc tutaj furmanką należy do niej iada wyczuć. W górzystym terenie woda spływa z pół na drogę, tworząc bagno nie do przebycia. Daje się tak dlatego, że od czasu zniszczenia szwaru nikt tej drogi nie naprawiał.

Wprawdzie istnieje fundusz gromadzki, ale jak widać gospodarze terenu nie troszczą się zbyt o najbardziej pilne sprawy miejscowej ludności i z tego powodu nie reperują tak zaniedbanej drogi.

Mamy nadzieję, że nasz list do „Nowin” zmobilizuje GRN w Trzcimicy, która postara się po-

ruszoną sprawę załatwić jak najbardziej pozytywnie.

M. G. — Trzcinka

#### AUTOBUS DO ŁODZI

Podróż z Rzeszowa do Łodzi: pociegiem osobowym przez Przeworsk, trwająca całą noc, nie należy do przyjemności. Podróżnym, którym tę trasę przepięła w udziale przebyć kilkakrotnie w każdym kwartale — nie ma czego zazdrościć.

Do dość częstych wyjazdów do Łodzi zmuszeni są handlowcy z branży włókienniczej, odzieżowej, obuwniczej oraz chemicznej. Zresztą do Łodzi jeździ również masa innych ludzi.

Zbliża się okres zmiany rozkładów jazdy w PKP i PKS. Może ta ostatnia weźmie pod uwagę postulaty handlowców i pokusi się o uruchomienie linii autobusowej Rzeszów — Łódź? Za takie rozwiązanie sprawy ludzie byłiby wdzięczni, frekwencja zaś na pewno będzie stu procentowa.

St. Kars — Rzeszów

#### Komunikat WUML

W dniu 13 V 1963 r. Wydz. Ekonom. rok I: — wykłady pt. „Rozkład systemu kolonialnego i ekonomika państw gospodarczo — zaoferanych” oraz „Teoria rewolucji społecznej”. Rok II — wykłady: „Międzynarodowe stosunki ekonomiczne i ich efektywność”, „Gospodarka finansowa przedsiębiorstwa”.

W dniu 14 V 1963 r. Wydział Socjolog. — wykład: „Specyfika stosunków wyznaniowych w Polsce”, Wydz. Hist.-Filozoficzny zaś — pt. „Moralność, jako forma świadomości społecznej”.

### 5 minut rozmowy

Na ostatnim posiedzeniu prezydium Wojewódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Od budowy Kraju i Stolicy w Rzeszowie dokonano bilansu świadczeń na SFOS za rok 1962 i zatwierdzono plan inwestycyjny na rok bieżący. Te właśnie sprawy są tematem rozmowy z sekretarzem WK SFOS w Rzeszowie p. H. Zalińską:

— Zbiórka na SFOS — mówi H. Zalińska — pochodziła z dwóch zasadniczych źródeł. Pierwszym były wpływy pochodzące ze świadczeń świata pracy, rolnictwa, młodzieży szkolnej, sektora nieuspołecznionego oraz wpływy z różnych imprez, zwłaszcza imprez organizowanych we wrześniu — miesiącu odbudowy kraju i stolicy. Drugie źródło — to świadczenia pobierane przy sprzedaży napojów alkoholowych. Łącznie w 1962 roku zebraliśmy na SFOS w woj. rzeszowskim kwotę 37.250 tys. złotych.

— Czy zbiórka na SFOS jest planowana?

— Oczywiście — ponieważ fundusz SFOS jest włączony w Narodowy Plan Gospodarczy musi być z góry zaplanowany. W zbiorce ze źródeł podstawowych województwo nasze przekroczyło plan świadczeń w 1962 r. o ponad 11 procent.

— A jak wygląda udział poszczególnych grup społecznych w świadczeniach na SFOS?

— Czołowe miejsce zajmuje oczywiście świat pracy, którego świadczenia dały ponad 80 procent wpływów. Daleko w tyle pozostaje rolnictwo, później idą świadczenia młodzieży szkolnej, na szarym dosłownie końcu świadczenia sektora nieuspołecznionego. Te ostatnie dały w 1962 r. zaledwie 143 tys. złotych.

— A jak przedstawiają się osiągnięcia poszczególnych powiatów? O ile mi wiadomo pro-



Przedstawiamy Adama Kiliana, głównego scenografa warszawskiego teatru „Lalka”. Jest on również projektantem popularnych telewizyjnych laleczek: Jacka i Agatki.

CAF — fot. Tymiański

wadzone było współzawodnictwo?

— Tak. Komitety SFOS współzawodniczyły ze sobą. Przed kilkoma dniami właśnie nastąpiło podsumowanie tego współzawodnictwa. Pierwsze

### Ponad 37 mln zł na SFOS

miejsce zajął Powiatowy Komitet SFOS w Strzyżowie, przed Lubaczowem i Ropczycami. Z miast wydzielonych pierwsze miejsce zajął Miejski Komitet SFOS w Przemyślu. Dodać na leży, że zwycięzcom tego szlachetnego współzawodnictwa prezydium WK SFOS przyznało specjalne nagrody inwestycyjne.

— Jakże są plany na rok 1963?

— Z ogólnej kwoty świadczeń 37.250 tys. złotych dla województwa rzeszowskiego przypada 75 proc., co wynosi blis-

ko 28 milionów złotych. Pozostałe 25 procent przeznaczają się na inwestycje w stolicy. Kwota 28 milionów stanowi więc fundusz inwestycyjny, którym dysponuje WK SFOS na rok bieżący. Do chwili obecnej z funduszu tego — wymienię tylko najważniejsze pozycje — przeznaczono 6 milionów zł na budowę Politechniki, 4 miliony na budowę szkoły muzycznej w Rzeszowie, półtora miliona na dokończenie budowy szkoły podstawowej w Kielnarowej. Z funduszu SFOS inwestuje się w br. budowę przychodni przeciwgruźliczej w Kolbuszowej, trzech szkół w Turzy pow. Kolbuszowa, Jablonce, pow. Lesko i Tarnawce pow. Przemyśl, ośrodka szkoleniowego PCK w Rymanowie - Zdroju, domu strażaka w Witkowicach pow. Ropczyce, ośrodka zdrowia w Kołaczycach pow. Jasło itp. Pewne kwoty WK SFOS przyznał też na dokończenie budowy Rzeszowskiego Ośrodka Telewizyjnego na Suchoj Górze i na wyposażenie świetlic wiejskich.

Rozmawiał: J. W.

### Wiosna i witaminy...

Temat jak najbardziej na czasie. „Wyjałowiony” przez zimę organizm domaga się nadrobienia wszystkich witaminowych braków. Przeczytajmy więc uważnie poniższy „witaminowy” tekst — a pomoże nam to na pewno w bardziej prawidłowym odżywianiu.

Organizm ludzki potrzebuje do życia pewnych składników jako źródła energii. Są to tłuszcze, węglowodany i białka. Do procesu przemiany tych składników w energię konieczne są witaminy jako katalizatory, tzn. czynniki umożliwiające przebieg reakcji chemicznych. Witaminy zostały odkryte przez polskiego uczonego Kazimierza Funka. Oznacza się je kolejnymi literami alfabetu. Znamy wiele witamin, a uczeni odkrywają wciąż nowe. Każda z nich jest potrzebna do innego procesu przemiany w organizmie ludzkim i nie mogą się wzajemnie zastępować. Niedobór lub brak jakiegokolwiek witaminy powoduje charakterystyczne i dla każdej witaminy inne objawy chorobowe. Najwięcej chorób wywołanych brakiem witamin wypada na okres wiosny. W lecie i jesieni produkty żywnościowe zawierają znacznie więcej witamin. Są one w jarzynach, w mleku, owocach, maśle. Jarzyny i owoce przez długie przechowywanie tracą częściowo witaminy. W mleku i maśle jest dużo witamin, gdy krowy są na pastwisku. W zimie jest to oczywiście niemożliwe. Zupełnie brak jakiegokolwiek witaminy w organizmie nazywamy awitaminizacją. Zapotrzebowanie dobowe naszego ustroju na witaminy wynosi drobny ułamek grama.

#### WITAMINA „A”...

... znajduje się w tranie, maśle,

zółtku jaja, mleku, serze, wątrobie. Warszawa i owoce zamiast witaminy „A” zawierają prowitaminę „A”, czyli karoten, który organizm ludzki potrafi przerobić na witaminę „A”. Najwięcej karotenu zawierają marchew, kukurydza, szpinak, kapusta, zielony groszek, czarne borowki, maliny, porzeczki, agrest. Do podstawowych właściwości witaminy „A” należy pobudzenie wzrostu ustroju oraz ochrona nabłonka błon śluzowych. W razie niedoboru witaminy „A” następuje zahamowanie wzrostu tak wyraźnie, że nazwano ją także witaminą wzrostową. Niedobór witaminy „A” może spowodować owrzodzenie rogówki, często kończące się ślepotą, jak też inny rodzaj ślepoty — stonkowco — niewidny nazywany ślepotą kurzą. Niedobór witaminy „A” to suchość skóry, włosów, skłonność do nieżytych oskrzeli. Zrogowacenie nęcha świadczy o „A” komórki płęcherzka żółciowego oraz nerki stanowią czasem początek tworzących się tam kamieni. Niedobór witaminy „A” może być spowodowany brakiem tłuszczu w pożywieniu lub brakiem żółci. Te dwa składniki są konieczne potrzebne, aby witamina „A” mogła wchłaniać się w jelita.

#### WITAMINA „C”

Głównym źródłem witaminy „C” są rośliny. Pierwsze miejsce pod względem jej zawartości zajmują owoce dzikiej róży, owoce jagodowe i cytrusowe. Dużo witaminy „C” zawierają młode ziemniaki, pomidory, sałata. Witaminę „C” niszczą wysoka ciepota, a więc gotowanie. Podczas gotowania prawie połowa witaminy zawartej w jarzynach rozpuszcza się w wodzie.

Niedobór witaminy „C” powoduje chorobę zwaną od wieków gnilem lub skorbutem. Jedną z cech gnilem jest skaza krwotoczna, czyli skłonność do wylewów krwawych w tkankach. Są one widoczne w skórze w postaci punkcików i piam. Zmiany chorobowe dotyczą także dziąseł, które ulegają obrzękowi, krwawią, przy czym łatwo wypadają zęby. Na skorbut dzieleczy zapadają także niemowlęta karmiona sztucznie nie otrzymujące surowych soków. U niemowląt początek choroby objawia się brakiem apetytu, zaburzeniami trawienia (biegunka lub zaparcia) oraz osłabieniem ogólnym. Przy braku witaminy „C” następuje osłabienie odporności na choroby zakaźne. W porównaniu z innymi witaminami dzienne zapotrzebowanie witaminy „C” jest duże i dochodzi do 50 mg.

#### TOWARZYSTWO ŚWIADOSTWO MACIERZYŃSTWA

z a w i a d a m i a

że Przedsiębiorstwo „Securitas” — Warszawa, ul. Karowa 31 — uruchomiło produkcję nowego mechanicznego środka dla kobiet, zapobiegającego niepożądanemu ciąży.

#### SĄ TO KAPTURKI NASZYJKOWE z POLIETYLENU

Kapturki produkowane są w sześciu rozmiarach, co ułatwia ich dobieranie. Kapturki naszyjkowe z polietylenu można nabyć w każdej Poradni „K” w szpitalach na Oddziałach Ginekologiczno — Położniczych oraz w takich placówkach, jak: Izby Rodowe i Ośrodki Zdrowia.

K-1038/1



A więc przedstawiliśmy już wszystkich „bohaterów”. Wracamy na salę sądową.

#### ROZDZIAŁ 4.

#### „ZASZCZYTNY ZAWÓD WOJSKOWY”

Monotonne odczytywanie aktu oskarżenia zajmuje nie tylko cały pierwszy, ale i część drugiego dnia rozprawy. Metodycznie, skrupulatnie, niemal beznamiętnie przedstawione są dzieje hitleryzmu — od zarania ruchu do zdobycia władzy, od zdobycia władzy do wybuchu wojny. I wreszcie wojna z jej zbrodniami, których rozmiar przekracza wyobraźnię normalnego człowieka. Padają cyfry — miliony poległych, miliony wymordowanych, zniszczenia, rabunek. Akt oskarżenia kolejno omawia osobisty udział i osobistą odpowiedzialność każdego z oskarżonych.

Oskarża się nie tylko ludzi — obecnych na ławie oskarżonych, sądzonych zaocznie, nieżyjących. Oskarża się całe przestępcze organizacje: kierownictwo polityczne partii narodowo-socjalistycznej (NSDAP) do szczybla „kreisleiterów” (przywódców powiatowych) włącznie; tajną policję polityczną (gestapo) i służbę bezpieczeństwa Reichsfuehrera SS (SD); „sztafety ochronne” partii narodowo — socjalistycznej, lepiej znane w całym świecie pod budzącym grozę skrótem SS; bojówki szturmowe NSDAP czyli SA; rząd Rzeszy, sztab generalny i naczelné dowództwo niemieckich sił zbrojnych.

Wielostronicowy akt oskarżenia podzielony został na cztery rozdziały, z których pierwszy zarzuka podsądnym, że w ciągu wielu lat poprzedzających dzień 8 maja 1945 roku brali udział w układaniu lub wykonaniu „wspólnego planu”, czyli spisku mającego na celu popełnienie zbrodni przeciw pokojowi, zbrodni wojennych lub zbrodni przeciw ludzkości, przewidzianych przez statut trybunału. Rozdział ten opisuje szczegóły, charakter i rozwój „wspólnego planu”, w partii hitlerowskiej widząc główną siłę spisku.

Rozdział drugi zarzuka podsądnym, że przez szereg lat poprzedza-

jących 8 maja 1945 roku brali udział w planowaniu, przygotowaniu, wszczęciu i prowadzeniu wojen agresywnych. Wyłączając akcje podjęte przeciwko Austrii i Czechosłowacji, akt oskarżenia wymienia jako akcje agresywne wojny przeciwko Polsce, Wielkiej Brytanii i Francji, Danii i Norwegii, Belgii, Holandii i Luksemburgowi, Jugosławii i Grecji, ZSRR oraz przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Rozdział trzeci oskarża o popełnienie między wrześniem 1939 roku, a 8 maja 1945 r. zbrodni wojennych, w tej liczbie mordowanie i dręczenie ludności cywilnej terytoriów okupowanych i na otwartych morzach, deportację ludności cywilnej z terenów okupowanych do pracy niewolniczej, zabijanie zakładników, grabież mienia publicznego i prywatnego, nakładanie zbiorowych kar, nieusprawiedliwione koniecznością wojkową burzenie i pustoszenie podbitych krajów, pracę przymusową ludności cywilnej oraz germanizację terenów okupowanych.

Wreszcie rozdział czwarty zarzuka oskarżonym popełnianie zbrodni przeciwko ludzkości w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji i na otwartych morzach w latach poprzedzających 8 maja 1945 r., a we wszystkich krajach i terytoriach okupowanych po 1 września 1939 r. Zbrodnie te obejmują mordowanie, eksterminację, ujarzmienie, deportację i inne nieludzkie czyny popełnione na ludności cywilnej przed i podczas wojny oraz przesładowania z przyczyn politycznych, rasowych i religijnych w związku z „wspólnym planem” określonym w rozdziale I.

Załącznik A aktu oskarżenia określa indywidualną odpowiedzialność podsądných za zbrodnie przewidziane we wszystkich czterech rozdziałach, załącznik B dotyczy zbrodniczych grup i organizacji, a załącznik C wymienia zarzuty i fakty dotyczące naruszenia międzynarodowych umów i gwarancji w trakcie planowania, przygotowania i wszczęcia wojen.

Kończy się odczytywanie obszernego, przeszło 80-stronicowego dokumentu. Teraz, zgodnie z anglosaską procedurą sądową, przewodniczący trybunału wzywa wszystkich oskarżonych, by kolejno podchodzili do mikrofonu i odpowiadali na pytanie, czy przyznają się do winy.

Pierwszy jest oczywiście Goering: — Zanim odpowiem na pytanie wysokiego trybunału, czy czuję się winny, czy niewinny...

Zapowiada się zasadnicze przemówienie polityczne. Ale przewodniczący przerywa: teraz jest czas tylko na krótką rzeczową odpowiedź. — W sensie aktu oskarżenia czuję się niewinny — mówi Goering z nietanąją wściekłością, że pozbawiono go okazji do krasomówczego popisu.

Hess: — Nie! — szybko i bez wahanía. Wśród tłumionego śmiechu sali, przewodniczący Lord Lawrence poleca zaprotokołować to, jako nieprzyznanie się do winy.

(cdn)

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

**WSZECHWŁADNA** piłka nożna po raz pierwszy w tym roku przegrywa z krete- sem współzawodnictwo z in- ną dyscypliną sportową i wyraźnie schodzi na drugi plan. Staje się to za sprawą XVI Wyciągu Pokoju, który od wczoraj zmonopolizował dla siebie zainteresowanie całego społeczeństwa, w tym również zainteresowanie sym patyków piłkarstwa. Dodaj- my, że w tym przewartościow- aniu akcji na giełdzie sportowej, w wypadku Rze- szowa, niemałą rolę odegrali również sami piłkarze osią- gając wyniki zdecydowanie poniżej przeciętnej.

Rzeszowska Stal zakończy- ła przed dwoma tygodniami efektowną serię udanych występów w ekstraklasie i po pierwszej przegranej z Ruchem w kolejnym meczu znów nie zdołała uniknąć wy- sokiej przegranej. W tej sy- tuacji niewielką pociechą dla stalowców, a dla zwolenni- ków rzeszowskiej jedena- stki wyraźnym zaskoczeniem są przychylnie recenzje prasy sportowej, uznanie ślą- skich działaczy i trenerów.

Skąd się to bierze? Śląsk lubi i ceni te zespoły piłkar- skie, które w pojedynkach z każdym partnerem próbują prowadzić równorzędną, ot- wartą grę, nie układają prze- myślnych planów „żelaznej” defensywy, na atak odpowia- dają atakiem. Tak grała Stal... i w efekcie przegrała różnicą trzech bramek. Zdo-

bywcy Pucharu Polski, mimo iż w całym meczu na pewno nie stworzyli trzykrotnie więcej groźnych sytuacji niż zespół rzeszowski — prze- ciwnie, stosunek ten był ra-

## Komentarz Oldboy'a

czej bliski remis — znacznie lepiej wykorzystywali okazje do strzelenia bramek i w ten sposób beniaminek przegrał w Sosnowcu 4:1, a więc naj- wyższą różnicą w swojej li- gowej karierze.

Sądzę, że właśnie na tym, na umiejętności wymienia- nia sytuacji podbramkowej na konkretną zdobycz polega w tej chwili znaczna różnica pomiędzy ścisłą czołówką ekstraklasy a naszym zespo- łem. Wychodząc z tego zało- żenia możemy najłatwiej wyjaśnić sobie „tajemnicę” zdecydowanych porażek z pił- karzami Ruchu i Zagłębia.

W sobotę kolejna runda spotkań w I lidze. Stal wy- jeżdża do Opola na mecz z Odrą, i nie trzeba dodawać, że znów znajdzie się w bar- dzo trudnym położeniu. De- fensywa gospodarzy z bram- karzem Kornikiem i Szczepań- skim (oba wystąpią w re- prezentacji Polski w meczu z Norwegią — 15 br.) wyraź- nie przewyższa anemicznie grający atak Stali. Jedyna szansa w tym, że Poświat, Stawarz, Trampisz i pozostali nie będą w Opolu trwonić energii na zawile kombinacje w obrębie pola karnego — zagrają bardziej energicznie, skutecznie i z większym szczęściem. W sumie jednak faworytem będą piłkarze Odry.

W II lidze zarówno Krosno jak i Mielec wyjeżdżają do przeciwników, którzy nie przywykli przegrywać na własnych boiskach. Trudno przypuszczać, aby drużyna Karpat potrafiła sprostać Szombierkom na boisku w Bytomiu, skoro wcześniej nie zdołała zwyciężyć najsłab- szych ligowych partnerów. Nie sposób również być opty- mistą w ocenie szans Stali Mielec w meczu z częstochow- skim kandydatem do ekstrak- lasy — Rakowem. Jeszcze przy bezblednej grze defen- sywnej możliwe byłoby wy- niki remisowe i to jest mak- simum na co możemy liczyć.

18. kolejka rozgrywek ligi okręgowej oraz drakoń- ska decyzja WGiD przesądzi- ła dwie sprawy — tytuł mistrzowski dla Wisłoki i spa- dek przemyskiej Polonii. Możliwość odwrócenia tych decyzji jest minimalna. Sta- ło się niedobre, że o losach piłkarzy Polonii decydować będą punkty stracone... w wygranej meczu z rezerwą Stali Mielec. Stworzy to zde- cydowanie zła atmosfery

niedomówień, plotek, posą- dzeń i insynuacji. Już w tej chwili piętrzy się na redak- cyjnym biurku stos listów — protestów adresowanych z Przemysła. Dlaczego WGiD nie zweryfikował wcześniej- szych, przegranych spotkań Polonii na 0:3 v.o.? Dlaczego reagował tak onieszale, dla- czego utracił Polonię? Na pytania te władze piłkar- skie udzielią zapewne wyczer- pującej odpowiedzi. Mnie zdumiewa i niepokoi inna sprawa. Dlaczego nikt z au- torów, jak dotąd, nie posta- wił pytania pod adresem działaczy przemyskiego klu- bu. A przecież nie kto inny lecz właśnie oni ziamali oczy- wisty przepis, oni wprowa- dzili do składu nieuprawnio- nego zawodnika. A więc po której stronie winy — WGiD czy samej Polonii?

OLDBOY



Włoska aktorka Claudia Cardinale jest partnerką Davida Nivena („Witaj smutku”). W 80 dni dookoła świata w filmie amerykańskiej wytwórni United Artists „Różowa pantera”. — wystąpi ona również w głównej roli nowej adaptacji powieści Alberta Moravia „Obojętni”, realizowanej przez reżysera włoskiego F. Mas- seliego.

CAF

## W Jarosławiu wytwórnia taśm bawełnianych i sznurów

Trwa adaptacja i rozbudo- wa budynków Jarosławskich Zakładów Przemysłu Tere- nowego przy ul. Głowackie- go. W obiekcie tym znajdzie się wytwórnia taśm baweł- nianych i sznurów. Zakład ruszy w III kwartale br. Znaj- dzie w nim zatrudnienie około 40 osób, głównie ko- biet.

Taśmy bawełniane potrzeb- ne do produkcji obuwia i wyrobów konfekcyjnych są bardzo poszukiwane na ry- nku, kłopotów ze zbytem na pewno nie będzie. Produkcja jeszcze nie ruszyła, a JZPT otrzymują już na nie zamówie- nia.

## Nasze sygnały

### PCHEŁKA ZAGRAZA LNOM...

Ostatnio na inie ukazały się pchełki. Są to czarne chrząsz- czki z brązowym, niebieskim lub zielonym połyskiem. Pchełki żerują na listkach ser- cowych oraz na kielkach wschodzącego lnu. Mogą one spowodować przy masowym wystąpieniu zniszczenie całej plantacji.

Pchełkę można zwalczać przy użyciu Azotoku pyliste- go w dawce 20 kg/ha, Tritoxu pylistego w dawce 15 kg/ha lub Ditoxu w daw- ce 15 kg/ha.

### ... I RZEPAKOM

Również na rzepakach i rzepikach pojawia się pchełka. Są to w tym wypad- ku chrząszczyki czarne lub z dwoma podłużnymi żółtymi paskami na pokry- wach. Żer ich jest bardzo groźny, gdy rośliny znajdują się w stadium liścienia. Wte- dy mogą one spowodować cał- kowite zniszczenie wscho- dów.

Aby temu zapobiec już teraz należy prowadzić z ni- mi walkę przy użyciu Azo- toxu pylistego 5 proc. w dawce 20 kg/ha albo Tritoxu pylistego w dawce 20 kg/ha. Przy ponownym nalocie za- bieg należy powtórzyć.

## W dniu 7 maja 1963 r. zmarł w Krośnie dr med. ZYGMUNT TOKARSKI

długoletni kierownik i organizator Przychodni przy Raffinerii Nafty w Jedliczu koło Krosna. W Zmarłym tracimy lekarza, województwa rzeszowskiego jednego z najstarszych i naj- bardziej ofiarnych lekarzy.

Cześć Jego Pamięci!

Wojewódzka Przychodnia Przemysłowa w Rzeszowie

K-1045/1

## Rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego

z a w i a d a m i a

że egzamin wstępny dla kandydatów na I rok studiów Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpocznie się od dnia 5 lipca 1963 r. a trwać będzie do dnia 20 lipca 1963 r.

Podania o przyjęcie na I rok studiów od absolwentów liceów z lat ubiegłych przyjmuje się wyłącznie do dnia 15 maja 1963 r.

K-1039/1

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO „BIESZCZADY” w Rzeszowie

p e l e c a j

- organizację i obsługę wycieczek do najbardziej atrak- cyjnych regionów kraju
- pełną obsługę wycieczek z terenu całej Polski
- akwizycję na wycieczki zagraniczne organizowane przez „Sport-Tourist”
- noclegi w własnych Ośrodkach w Lesku, Myczkow- cach, Dołżycku i Dubiecku oraz kwatery prywatne w Rzeszowie
- wynajem autokarów dla celów turystycznych
- organizację zjazdów, konferencji, narad i kursów

Pragniesz zwiedzić zabytki województwa, poznać urok Bieszczadów, zobaczyć nieznaną Ci dotąd miejscowość w kraju — korzystaj z usług WPORT „Bieszczady”

Rzeszów, ul. Grunwaldzka 10 telefon 47-61. K-1040/3

## OGŁOSZENIA RÓŻNE

**DYSKRETNIE**, szybko, korespon- dencyjnie pozna Cie Biuro Ma- trymonialne „Syrenka” — War- szawa, Elekoralna 11. K-996/25.

**KURS** bhp dla elektryków na grupy II, III, IV i V rozpoczyna w dniu 12 V 1963 r. o godz. 8.00 Zakład Doskonalenia Zawodowe- go w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Nauka prowadzona jest wyłąc- znie w niedziele. Zgłoszenia przy- muje ZDZ do chwili rozpoczęcia kursu. K-1013/2.

**ZAOCZNE** kursy ożeladnicze dla krawców i fryzjerów rozpocznie w dniu 12 maja 1963 r. godz. 9.30 Zakład Doskonalenia Zawodowe- go w Rzeszowie ul. Lwowska 27. Wpisy na kurs przyjmuje Zakład do chwili rozpoczęcia szkolenia. K-1012/2.

**TWARDUS** Stanisława zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Dyrekcję Państw. Lic- Spółdz. w Milocinie, w roku 1948. G-835/1.

**SPRZEDAM** narzędzia kowalskie: wentylator, wiertarkę na prąd i inne. Rzeszów, Budowlanych 14, Niedzielski. G-838/1.

**DĄBROWSKA** Wiesława zgubiła legitymację służbową nr 161 wy- daną przez Inspektorat Obsługi w Rzeszowie. G-837/1.

**DEREN** Ignacy zgubił tablicę rejestracyjną samochodu „Lub- lin” nr RA 0771 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rze- szowie. G-831/1.

**ZGUBIONO** tabliczkę rejestracy- jną próbną RPR 448 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie. P-907/1.

**DUBCZYK** Czesław zgubił świa- dectwo 7 klasy Szkoły Podstawa- wej w Białowej. G-833/1.

**ORZECH** Franciszek zgubił do- wód rejestracyjny motocykla „WSK” wydany przez Wydział Komunikacji Prz. PRN w Rze- szowie oraz dowód ubezpieczenia PZU na rok 1963. G-834/1.

**ZGUBIONO** świadectwo dojrza- łości wydane przez Technikum Mechaniczne w Dębicy w roku 1958, na nazwisko Leginowicz Ja- nusz. G-832/1.

**TRZY** pokoje z kuchnią w Wrocławiu zamienie na pokój z kuchnią w Sanoku. Wiadomość: Sanok, Daszyńskiego 13/3. P-908/1.

**KREPA** Józef zgubił dowód re- jestracyjny motocykla marki „WSK” nr RF 1468 wydany przez Wydział Komunikacji w Mielcu. P-909/1.

**KORYL** Adam zgubił legityma- cję szkolną Technikum Mleczar- skiego. G-838/1.

**SPRZEDAM** parcele budowlane, Rzeszów, ul. Witła Stwoza. Wi- adomość: Witła Stwoza 5 m. 5. G-839/1.

**DUMA** Czesław zgubił legity- mację szkolną wydaną przez Technikum Mleczarskie w Rze- szowie. G-840/1.

**ZGUBIONO** tabliczkę rejestracy- jną motocykla „Jawa” nr re- jestracyjny RF 70-39 na nazwisko Golenia Stefan. G-841/1.

„FIAT” 600, albo inny s Fekao, nowy lub używany bez pośredników — kupię. Oferty 28701 „Prasa”, Kraków, Wiłna 2. K-1036/1.

**PLISOWANIA** naukowe, formy do plisowania najnowsze modele, parowniki, Wieliczka, Krasickie- go 1, „Pis”. K-1047/3.



## Uwaga Rolnicy!

-SAMOPOMOC CHLOPSKA-

Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **zakupuje konie**

o zmniejszonej użytkowości, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 400 kg wzwyż, w następujących dniach:

- 13 maja 1963 r. o godz. 10 w Piłźnie
- 15 maja 1963 r. o godz. 9 w Mielcu
- 16 maja 1963 r. o godz. 9 w Dębicy

Jednocześnie będą zakupowane konie robocze na akcie „S” w wieku do lat 15, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 550 kg wzwyż oraz źrebięta urodzone w 1961 i 1962 r.

K-1044/1



## „BUWI”

— luksusowy krem do obuwia w ko- lorach: czarnym — brązowym — wiośniowym — żółtym — bezbarwnym — nadaje lustrzany połysk — pielęgnuje skórę — zabezpiecza przed wil- gocią — oszczędny w użyciu.

Do nabycia w sklepach społecznych. K-953/16

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-955/16. Kopalnia Węgla Kamiennego „Niwka-Modrze- jów” w Sosnowcu przyjmuje do pracy: górników, młod- szych górników i robotników niewykwalifikowanych do prac dolowych w wieku od lat 18 do 45 z wyjątkiem po- borowych. Przy zgłoszeniu do pracy należy przedłożyć: dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji wojskowej z wymeldowaniem z miejsca za- mieszkania, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej stwierdza- jące, że nigdzie nie pracował, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Pracownicy podejmujący pra- cę otrzymują:

1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym
  2. Wyżywienie w stołówce hotelu robotniczego kredyto- wane w okresie pierwszego miesiąca pracy
  3. Zwrot kosztów z miejsca pracy
- Podejmujący pracę w kopalni po raz pierwszy na dole otrzymują:
- a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po 6 miesiącach nie- nagannej pracy
  - b) premię za nienaganą pracę zł 400 — po 6 mie- siącach i 800 zł po roku pracy
  - c) dodatek stabilizacyjny w wysokości 200 zł miesię- cznie za nienaganą pracę w ciągu pierwszego roku pracy.

Płaca wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Prze- myśle Węglowym. Formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kop. „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu Niwce, ul. Wojska Polskiego nr 6 pokój nr 19.

G-787/3. 100 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych przy- jmie natychmiast na dobrych warunkach pracy w akordzie, Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 10, pokój 28. Hotel ro- botniczy i stołówka zapewnione. Chętni na wyjazd do pra- cy w budownictwie muszą mieć ukończone 18 lat życia i wymeldowanie na pobyt czasowy do Gdańska i z woj- skowości.

## PRZETARG

K-1041/1. WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED” w Rzeszowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANI- CZONY I, II i III na sprzedaż z rozbiórką następujących zabudowań położonych w Rzeszowie przy ul. Kopernika 12: MAGAZYN MUROWANY, ZBIORNIK, KOMÓRKA, WAR- SZTAT MUROWANY, dwie PRZYBUDÓWKI MUROWANE i BRAMA ŻELAZNA. Łączna cena wywoławcza wynosi 7.950 zł. Przetarg I odbędzie się w dniu 25 maja 1963 r. o godz. 10 w lokalu Przedsiębiorstwa przy ul. Słowackiego 12. Zabudowania objęte przetargiem oglądać można codziennie w godzinach od 7 do 10 po uprzednim zgłoszeniu się w biu- rze „Argedu” w Rzeszowie przy ul. Słowackiego 12 u kie- rownika Działu Admin. Gospodarczego. Wadium w wyso- kości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić przed przet- argiem w kasie Przedsiębiorstwa „Arged” w Rzeszowie przy ul. 8 Marca 5.

W razie niedojścia do skutku przetargu I w dniu 25 ma- ja 63 r. o godz. 10 — przetarg II odbędzie się w dniu 25 ma- ja 63 r. o godz. 11, a przetarg III o godz. 12.

**MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKULAMI PRZEMYSŁOWO-SPOŻYWCZYMI** w Krośnie n/W, Rynek 14 posiada do upłynięcia **używane urządzenia sklepowe** jak: lady, regaly i gabloty. Wymienione przedmioty można oglądać w każdym dniu od godz. 8 do 14 po uprzednim zgłoszeniu się w Dyrekcji. Cena urządzenia wg komisyjnego oszacowania. K-1017/2 **DYREKTOR**

## Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o eg- zekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. Nr 21 poz. 84) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1963 r. o godz. 11 w lokalu betoniarni Żurawica pow. Przemyski, w celu uregulowania należności na rzecz Prez. Pow. Rady Narod. Wydz. Fin. w Przemysku tyt. wykon. Nr SM. 32/62, 105/62 odbędzie się sprzedaż licytacyjna niżej wymienionych ruchomości należących do ob. inż. Ostkiewicz — Rudnicki Stanisława ob. zam. w Krakowie.

- 1) 2 tony węgla kamiennego oszac. na zł 1.000
- 2) dachówcarka oszac. na zł 900
- 3) dachówcarka oszac. na zł 2.100
- 4) 780 szt. formy do dachówek oszac. na zł 15.600

Cena wywołania stanowi połowę sumy oszacowania. Zaje- te przedmioty można oglądać w dniu 23 i 24 maja br. od godz. 8 do 11 w lokalu betoniarni Żurawica pow. Przemyski. W przypadku niedojścia do skutku licytacji w podanym ter- minie, druga licytacja odbędzie się w lokalu b. betoniarni ob. inż. Ostkiewicz — Rudnicki Stanisława. Żurawica w dniu 31 maja 1963 r. o godz. 11. K-1043/1



**Piątek  
10 maja**

**TEATR**

Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej — Burza — godz. 19

**KINA**

ZORZA (ul. 3 Maja) — A jeśli to miłość (panor., radz. I. 14) godz. 15.30, 17.45, 20, APOLLO (ul. 3 Maja) — Olimpiada w Rzymie (wi. I. 12) godz. 15.30, 18, 20.30, GOPLANA (Staromieście) — Wojna i pokój — I i II seria (USA I. 12) godz. 17, LETNIE (Al. Komunistów) — 15.10 do Yumy (USA I. 16) godz. 19.30, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Owce pod (panor., fr. I. 16), godz. 17, PRZODOWNIK (ulica Pstrowskiego) — Kawaler króla Jęgoty (panor., jug. I. 16) godz. 17, 19, SWIT (ul. Langiewicza) — nieczynne, WDK (ul. Okrzei) — nieczynne.

**RADIO**

**Program I**  
Program dnia: 5.40 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00  
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00  
8.30 Pieśńcytowa piosenka maja 8.30 „Z mojej teki”  
9.00 Dla kl. III — aud. pt. „Upięknienie budownictwa”  
9.20 Melodie Ludw. Mazowsza 9.40 Dla przedszkoli: „Chodźmy łowić” 11.00 Portrety literackie 13.00 Dla kl. I i II — „Z piosenki jest nam wesoło” 13.30 Felleton muzyczny Waldorfa 14.00 „Wielki tydzień” — fragm. pow. 15.10 Dla uczniów szkół średnich — „Z historią pod rękę” 16.35 Program młodzieżowy — „Moje miejsce w życiu” 17.05 „Czytelnictwo w powiecie” 17.15 „Kultura pilnie poszukiwana” 17.35 Melodie rozrywkowe 18.00 Uniwersytet Radiowy — „Najtrudniejsza z zagadek przyrody” 18.10 „Sobótka” — odc. pow. 18.30 Kurs nauki języka rosyjskiego 19.00 Muzyka baletowa z opery „Królowa Saba” 20.45 „Ze wsi i o wsi” 21.10 „Rozmowy o wychowaniu” 21.20 Koncert życzeń.

**Program II**  
Program dnia: 8.17 13.40  
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 23.50  
9.45 Kurs nauki języka angielskiego 10.00 Melodie rozrywkowe 10.30 z życia Związku Radzieckiego 12.15 Muzyka z krajów Dalekiego Wschodu 13.00 Transmisja z trasy II etapu Węzgu Pokoju 13.25 „Łańcuch Kościelca” — odc. pow. 14.05 Alfabet polskiej piosenki 14.35 „Co przyniosła nowe „Problemy” 16.00 Transmisja z trasy II etapu Węzgu Pokoju 17.35 „Na warszawskiej fali” 18.45 „Sesamie otwórz się” 19.05 Muzyka i aktualności 19.30 Transmisja koncertu Wielkiej Orkiestry PR 21.37 Wiadomości sportowe 22.05 Teatr PR — „Katastrofa” 23.05 Muzyka rozrywkowa i taneczna.  
**Rozgłoszenia Rzeszowska PR**  
12.45 Audycja dla wsi w oprac. Cz. Gniewka 15.05 Radio-reklama 15.20 „Uderzamy na alarm” — aud. I. Skalskiej 16.10 Gra kapela Rozgłoszeń PR w Rzeszowie 16.20 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

**Ogólnopolski program TV Warszawa**  
11.00 Dla szkół (kl. III-IV) — „Łowimy ryby” 16.25 Węzgu Pokoju — sprawozdanie z trasy 17.50 Dla dzieci starszych: „Podróż po Polsce” — quiz (Katowice) 18.30 Program tygodnia 18.53 „Wielkość i upadek Bizancjum” 20.00 „Do branczy” 20.10 „Ludzie i maszyny” 20.40 „Makbet” — film fab. (ang. I. 16)  
**Katowice**  
16.10 „TV Katowice informuje” 18.45 Program tygodnia.

# Dni Ochrony Przeciwpozarowej

W dniach od 12 do 19 maja br. w całym kraju obchodzą Dni Ochrony Przeciwpozarowej. Z tej okazji zwróciliśmy się z kilkoma pytaniami do komendanta Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, kpt. pożarnictwa Stanisława Peszki.

— W powiecie jest 80 jednostek OSP, działają przeważnie na wsi. OSP skupiają 1.456 członków czynnych i około 400 członków popierających.

— Jaki jest bilans wypadków pożarowych?

— Mimo szeroko zakrojonej prewencji przeciwpozarowej, liczba pożarów nie wykazuje raczej tendencji spadkowej. W ub. roku zanotowano 57

pożarów, a szkody poniesione z tego tytułu wyniosły 1.306.600 zł. Tegoroczne straty spowodowane 23 pożarami sięgają kwoty ponad 700.000 zł. Najwięcej wypadków notuje się w Woli Zgłobińskiej, Chmielniku, Boguchwale i Błażowej - wsi.

— A wyposażenie w sprzęt?

— Jest dość dobre. 75 proc. jednostek OSP posiada sprzęt motorowy w postaci motorpomp i kilku samochodów p/żarowych. W wielu wsiach poprawiło się zabezpieczenie p/żarowe. Tylko w ubiegłych trzech latach w ramach czynów społecznych i znacznej pomocy finansowej państwa w powiecie podjęto budowę 15 remiz. Oprócz tego strażacy wybudowali siedem typowych betonowych zbiorników p/żarowych. Do końca planu pięcioletniego wybudowanych zostanie jeszcze kilka podobnych zbiorników, w tym sporo zbiorników ziemnych faszynowanych i zastawkowych na potokach. Cze sto bowiem brak wody we wsi utrudnia walkę z ogniem.

— Rozmawiał: St. Dz.

## Na trzy głosy

### Za pięć dwunasta

Jeszcze tylko kilkanaście dni i uczniowie ostatnich klas szkół średnich przystąpią do egzaminów dojrzałości. O zbliżających się maturach, mówią:

**Tadeusz Solecki** — zastępca dyrektora Technikum Ekonomicznego w Rzeszowie: — Sądzę, że około 99 proc. uczniów będzie dopuszczonych do zdawania matury. Jest to rezultat tego, że wszyscy „przyłożyli” się do nauki już we wrześniu. Na studia wybiera się zaledwie 13 osób, pozostali uczniowie rozpoczynają pracę. Zakłady pracy i instytucje przysłały już zapotrzebowania na 40 absolwentów.

**Dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie:** — W tym roku maturę zdaje 98 osób, dopuszczeni będą wszyscy. W ubiegłym tygodniu odbyła się próbna matura, wypadła bardzo dobrze. Obecnie uczniowie ra-

zem z profesorami powtarzają materiał.

**Antoni Lenc** — Technikum Rolnicze w Miłocinie:

— Maturę rozpoczynamy 23 maja, wczoraj rozpoczęła się próbna matura z języka polskiego, dziś będzie z matematyki, a jutro z przedmiotów zawodowych. Do matury „prawdziwej” dopuszczonych będzie blisko 98 proc. uczniów.

Wysłuchał (r. b.)

## W Rzeszowie - ogólnopolski konkurs o tytuł sprawnego ucznia w zawodzie

Jak informuje nas Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego w dniach 10 i 11 bm. odbędzie się w budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie przy ul. Obronców Stalingradu ogólnopolski konkurs dla słuchaczy ZSZ o tytuł „sprawnego ucznia w zawodzie”.

Będzie to doskonała sposobność wykazania umiejętności w zakresie przygotowania zawodowego i sprawdzenia wyników nauczania. Warto nadmienić, iż w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Rzeszowie w 1962 r. uczyło się 127 uczniów w 6 oddziałach zawodu ślusarza, krawca i malarza.

Warsztaty szkolne wypracowały 5.043 tys. zł dochodu. Zakład Doskonalenia Zawodowego zorganizował nową pracownię radio-telewizyjną tak bardzo potrzebną w naszym mieście, która w przyszłości posłuży do szkolenia uczniów ZSZ w tym zakresie.

(js)

## Jeszcze w maju „małe kolo”

MPK czyni przygotowania do otwarcia nowej linii komunikacji tzw. „małego kolo”. Połączy ono centrum miasta z osiedlami WSK i Piastów. Trasa „małego kolo” przebiegać będzie ulicami: plac Farny (początek), 3 Maja, Świerczewskiego, Dąbrowskiego, Pstrowskiego i Obronców Stalingradu, Świerczewskiego, Zygmuntowska. Ruch na nowej trasie odbywać się będzie w obu kierunkach.

Projekt ten zatwierdzony został już przez Komisję Komunikacji i Budownictwa MRN. Uruchomienie „małego kolo” nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

## Kłopoty z zajęczą skórka

Z jednej strony apele, by nie niszczyć tak cennego surowca, jak skóry surowe — a z drugiej... Zresztą opowiem od początku. Sklep z szyldem

Skup Skór Surowych przy ul. Wróblewskiego otwarty jest zgodnie z informacją od godz. 7 — 15. Z punktualnością różnie tu bywa. Ale nie to najważniejsze. Jestem myśliwym, zebrało mi się aż cztery zajęcze skórki. Zaniósłem więc do owego punktu. Raz, drugi — gdzie tam, nic z tego... tu tak szybko nie załatwiają.

Trzymałem więc skórki w piwnicy, dwie prawie doszczętnie zjadły szczury. Uchronię chociaż dwie — myślę, nie we własnym interesie (5 zł od sztuki). Wybrałem się wreszcie do punktu skupu po raz trzeci. Otwarto go dopiero o godz. 7,20. Sprzątaczką zabrała się do swoich porządkowych obowiązków. Dwóch „urzędników” zaś udato się w dyskusję. A my (klienci) czekamy, czekamy. Pierwsza „elitowała” się sprzątaczką. Proszę nie czekać — poinformowała. „Oni” wcześniej nie zaczęła skupować jak o godz. 10. Tu tak zawsze bywa.

Nas interesuje raczej, jak długo jeszcze będzie tak b y w a t o?



Nic nowego... „korek” na ul. Grunwaldzkiej. Fot. R. BILSKI

## Liceum Techniki Teatralnej

Państwowe Liceum Techniki Teatralnej w Warszawie — zawodowa szkoła artystyczna — kształci w zakresie takich specjalności jak: malarstwo dekoracyjne, modelarstwo i rzeźba, meble i konstrukcje dekoracji, kostiumy teatralne, charakterystyka i perukarstwo oraz elektrotechnika i oświetlenie sceny. Nauka trwa pięć lat. Absol-

wenci uzyskują tytuł technika teatralnego uprawniającego do samodzielnego wykonywania zawodu w zakresie posiadanej specjalności oraz prawa wstępu na wyższe uczelnie na równi z absolwentami szkół ogólnokształcących. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej, nie przekroczony 17 rok życia, dobry stan zdrowia oraz złożenie z pomysłowym wynikiem egzaminu wstępnego. Trzeba również posiadać uzdolnienie w zakresie rysunku, malarstwa i robót ręcznych.

Zapisy trwać będą do 15 maja br. Blizszych informacji udzieli Dział Instrukcyjno-Metodyczny Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, ul. Okrzei 7.

## Przyrodnicza zgaduj-zgadula

Koło Ligi Ochrony Przyrody działające przy Domu Kultury WSK urządza w dniach 11 i 18 maja br. zgaduj-zgadulę o tematyce przyrodniczej. Do konkursu zgłoszyli się 4 drużyny z rzeszowskich szkół średnich.

Impreza odbędzie się w Domu Kultury WSK o godz. 17.

## POBIŁ FUNKCJONARIUSZA MO

24-letni Kazimierz Wójtowicz z Rzeszowa stanął przed Sądem Powiatowym pod zarzutem pobicia w dniu 9 października ub. roku funkcjonariusza MO, Władysława J. Za powyższe skazany został na półtora roku więzienia i 1.500 zł grzywny.

Uważając, że kara jest zbyt wysoka, złożył skargę rewizyjną do Woj. Sądu Rewizyjnego. Tu, po ponownym rozpatrzeniu sprawy — Sąd obniżył mu karę do roku więzienia, utrzymując w mocy karę grzywny.

## OKRADALI SAMOCHODY

Henryk Nowak i Stefan Ruszała z Rzeszowa systematycznie okradali z różnych wartościowych części samochodów osobowe pozostawione na noc w garażach lub w warsztatach naprawczych. Za powyższe Sąd wymierzył No-

# Z sali sądowej

## PÓL ROKU WIEZIENIA ZA MANKO

Antoni Bator — referent jaczarsko-drobiarski GS w Błażowej odpowiadał ostatnio przed Sądem Powiatowym w Rzeszowie za niedopełnienie obowiązków i wprowadzony przez siebie bałagan w dokumentacji, w wyniku czego powstały straty w wysokości 6.800 zł. Za powyższe skazany został na 6 miesięcy więzienia. Sąd Rewizyjny wyrok ten zatwierdził.

## NIE POBŁĄŻAJA CHULIGANOM

Antoni Dąbrowski zam. w Przybyśzówce koło Rzeszowa skazany został przez Sąd Powiatowy na 6 miesięcy

wiezienia z warunkowym zawieszeniem kary na 2 lata za udział w bójce, podczas której Józef D. doznał poważnych obrażeń ciała. Na skutek rewizji wniesionej przez prokuratora — sprawa ta znalazła się ostatnio na wskazanie Wojewódzkiego Sądu Rewizyjnego. Sąd uchylił poprzedni wyrok i wymierzył mu 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

wakowi karę 1 roku więzienia.

## „OLIMPIADA W RZYMIE”



Na ekran kina „Apollo” wszedł nowy film produkcji włoskiej pt. „Olimpiada w Rzymie” w reżyserii Romolo Marchioniego, nagrodzony Złotym Medalem, jako najlepszy film dokumentalny na II MFF w Moskwie w 1961 r. Reżyser, wykorzystując efekt pracy kilkudziesięciu operatorów, stworzył za pomocą dynamicznego montażu, pasjonującą wizję dni rzymskiego lata 1960 r. Kamery towarzyszą sportowcom w chwilach odpoczynku i nerwowego oczekiwania na start, podglądają zaciętych kibiców i odznaczających się prawdziwie olimpijskim spokojem, sędziów.



## UWAGI Z BABICY

Redaktorze, z Rzeszowa do Babicy tak blisko, a mimo to nie zawsze docierają tu „Nowiny”. Jestem stałym prenumeratorem, ale bardzo często w soboty nie otrzymuję gazety. W ostatnią sobotę i poniedziałek listonosz też nie przyniósł „Nowin”. Poinformowałem mnie tylko, że gazety nie dotarły na pocztę w Zarzeczcu. Dlaczego? Prosimy o wyjaśnienie.

## ALE DYMIA...

Dozorecy Domu Kolejarza wypadli na niezły pomysł wyzbijania się podwórkowych nieczystości. Zamiast wywozić śmieci, pali się tu odpady wprost w kublach. Ostro, grzyczą dym zatrąwa powietrze. W mieszczących się obok biurach i urzędach trzeba szczególnie zamykać okna... co przy ciepłej majowej aurze nie jest zbyt pożądane. Jeśli już palić śmieci — to dlaczego w godzinach przedpołudniowych?

## O RZETELNA

## INFORMACJE

Redaktorze, nie chodzi nam o nic więcej, jak tylko o rzetelną informację. Ostatnio czekaliśmy dość długo przed sklepem GS w Boguchwale na cement. Przyszli właśnie nowi transport. Niestety, dopiero po kilkunastu godzinach dowiedzieliśmy się, że cement jest dla zespołów, a nie indywidualnych odbiorców. Handlowcy z GS wiedzą o tym doskonale. Czy nie mogliby zatem wcześniej nas poinformować... ot, choćby wywieścić karteczkę z odcieczną informacją. Nie tracilibyśmy niepotrzebnie tyle czasu.

## JAK PORZĄDKI — TO PORZĄDKI

Wiele się mówi... i robi dla upiększenia naszego miasta. I trzeba przyznać, rezultaty są niezłe. Niestety, nie wszędzie. Przy ul. Mickiewicza znajduje się „ogródek jordanowski” pięknie utrzymany, cieszący oko tęcza kolorów świeżej farby. Ale już obok, właśnie od ul. Mickiewicza, mały skrawek ziemi między

siatką ogrodu a chodnikiem zamienił się w śmietnik. Mnóstwo papierów, kamieni, gruzu i reszki ławek w postaci betonowych słupów, porozbijane butelki. Kiedyś stały tu porządne ławki, kiedyś zamiatano tu systematycznie. Czyżby plac zmienił właściciela?

## ZAGIPSOWANO

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych powiadomił nas, w związku z notatką pt. „Niesolidna firma”, że otwory w ścianach, pozostałe po remoncie centralnego ogrzewania w bloku nr 37 przy ul. Staszica, zostały zagipsowane. Słowem — drobne mieszkaniowe mankamenty, które tak denerwowały lokatorów, usunięto.

## ŚLADEM KRYTYKI

W odpowiedzi na notatkę pt. „Uwaga rabaty” MPK informuje, że pracownikom służby ruchu zwrócono uwagę na rabaty miejskie. Kierowcy powinni tak zatrzymywać autobusy na przystankach, by drzwi tylnego pomostu ustawione były na wysokości słupka z tabliczką znakową przystanku. Sprawę tę omawia się na naradach roboczych. Będzie ona również tematem szkolenia zawodowego pracowników służby ruchu.

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — R. W. „Prasa”. Redaguje Kolesium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 439, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2780, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Orlowien: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Kuchni” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-2-721